

Lędziny-teraz!



BEZPŁATNY COMIESIĘCZNY
BIULETYN INFORMACYJNY LĘDZINY

ISSN 1732-6618

7 (110) lipiec-sierpień 2012

Choć kanikuła w pełni, głównym tematem rozmów władz miasta z Rejonowym Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji są zamrozenia wodociągów. Bardzo mroźna i beznieżna aura na początku roku spowodowała, że sieć w mieście zamarzała w 133 miejscach. Sprawę przyłączy – jak zapowiadał wiosną prezes RPWiK – już uporządkowano. Pozostała kwestia wodociągów.

Zdażyć przed mrozem



Na Porzeczkowej wodociąg wymieniono już zimą.

► – Wszyscy mieszkańcy, którym zamarzyły rury, zostali już powiadomieni o przyczynie awarii – mówił prezes Krzysztof Zalwowski na spotkaniu w Urzędzie Miasta 5 lipca – O przyłącza, które są naszą własnością zatroszczyliśmy się sami, o te, które są prywatne muszą zadbać właściciele. Każdy dowiedział się z naszego pisma, dlaczego zamarzyła mu woda i wie, co musi zrobić, by uniknąć podobnej sytuacji w przyszłości. Powiadomiliśmy ich ponadto, że o ile ostatniej zimy rozmrażaliśmy prywatne przyłącza na własny koszt, o tyle w przyszłości usługi te będziemy wykonywać wyłącznie odpłatnie na zlecenie właściciela.

Z wodociągami sprawa jest trudniejsza. Chociaż już zimą wymieniono je na Grodziskowej i Porzeczkowej, lista ulic zakwalifikowanych do wymiany jest znacznie dłuższa. Ten sam problem dotyczy też m. in.: Reja, Lewandowskiej, Lędzińskiej, Lipcowej i Łanowej. W sumie koszt wymia-

ny rurociągów zagrożonych zamrożeniem w razie bardzo niskich temperatur w mieście oszacowano na niebagatelną kwotę 9 i pół miliona złotych. Wiadomo więc, że wszystkiego w jednym roku zrobić się nie da, ale odkładanie tematu na przyszłe lata także nie wchodzi w rachubę.

Sytuację komplikuje dodatkowo fakt, że RPWiK ma wieloletni plan modernizacji sieci, który wyznacza harmonogram inwestycji na ten rok i najbliższe lata.

– Każda z przyjętych w nim pozycji ma swoją historię awarii, napraw i różnych modernizacji – zaznacza prezes Zalwowski – Do planu wprowadzamy te zadania, które są najważniejsze i najpilniejsze i trudno byłoby tak po prostu wyrzucić któreś zadanie i wprowadzić nowe.

Tak sprawa się ma na przykład z wodociągiem w ulicy Goławieckiej, który ze względu na stan techniczny musi być wymieniony jak najszybciej. Podobnie na Azaliowej. Zdaniem

władz przedsiębiorstwa wodociągowego realne zmiany w planie modernizacji sieci mogłyby się zacząć dopiero od przyszłego roku. Wtedy to powstałby projekt wymiany wodociągu na Reja, w 2014 roku wykonano by I etap tej inwestycji i zaprojektowano nowy wodociąg na Karłowicza a w 2015 – dokończono Reja i wykonano wodociąg na ulicy Karłowicza.

Burmistrz miasta z obawy przed kolejną ostrą zimą nie chce czekać tak długo i naciska na wprowadzenie niektórych zadań już na ten rok.

– Tegoroczny budżet miasta jest już rozdysponowany, ale możemy w kolejnych budżetach zarezerwować środki na wykonanie zadań, które sobie zaplanował RPWiK – deklaruje burmistrz Wiesław Stambrowski – Uwolnione w ten sposób środki przedsiębiorstwa mogłyby natomiast zostać przeznaczone na likwidację zagrożeń zamrożeniami jeszcze w tym roku.

Innej szansy upatruje się także w budowie kanalizacji w mieście.

– Trwają konsultacje z projektantem sieci kanalizacyjnej co do możliwości wymiany wodociągów w ramach projektu uporządkowania gospodarki ściekowej w tych miejscach, w których dojdzie do kolizji istniejącej sieci wodnej z kanalizacyjną. Wiadomo, że oba ciągi nie mogą bieć w zbyt bliskim sąsiedztwie, więc zwłaszcza na wąskich ulicach wodociągi muszą zostać przebudowane. Wtedy zostałyby ułożone na odpowiedniej głębokości i mieszkańcy tych ulic mogliby w zimie spać spokojnie – rozważa wiceburmistrz Marek Bania.

Nad tematem będą też zastanawiać się radni, którzy pod koniec sierpnia spotkają się na komisjach przed pierwszą po wakacjach zwyczajną sesją Rady Miasta. Do tematu wrócimy.

Mała rzecz a cieszy



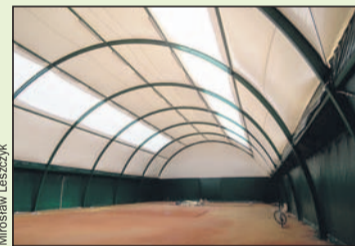
Skwerek ładnie się prezentuje.

► 6 lipca pracownicy firmy usług pielęgnacyjnych zieleni z Kopciowic urządzili niewielki skwerek w kształcie półksiężyca na południowym skrawku tak zwanej wysepki (czyli rozwidlenia ul. Lędzińskiej) w starej części Lędzin, gdzie oprócz budynków mieszkalnych mieści się też Pomnik Weteranów Powstań Śląskich. – Zdjęliśmy warstwę ziemi wraz z trawnikiem, położyliśmy agrotkaninę, posadziliśmy karłowate rośliny iglaste i zrobiliśmy ozdobę z kolorowych kamyczków oraz barwionych ścinków drewna – mówi Anna Jaszewska. – Mała rzecz, a cieszy – skomentował to jeden z przechodniów. Faktycznie, wcześniej ten skrawek terenu szpecił to miejsce, a teraz już upiększa. m

Tenisowy kort kryty

► W majowym numerze BIL-a pisaliśmy już o początkach budowy krytego kortu tenisowego z prawdziwego zdarzenia tuż obok istniejących już od lat kortów otwartych na terenie ośrodka „Zalew”. 19 lipca odwiedziliśmy tę sportową inwestycję.

– Dzisiaj zakończyliśmy właśnie montowanie ogrzewania typu pełna recyrkulacja, polegającego na tym, że dołem będzie wyciągane z hali chłodniejsze powietrze, a górą włączane ciepłe, już osuszone – mówi jednej z pracowników. – Stan ogólny zaawansowania robót oceniam na około 95 % – mówi Edward Rosa, administrator kortów odkrytych i budowy kortu krytego. – Przewidujemy zakończenie wszystkich prac przed 31 lipca. Potem czeka nas odbiór nowego obiektu przez nadzór budowlany, Sanepid, straż pożarną itd. Tenisowy kort kryty wraz z zapleczem socjalnym chcielibyśmy oddać już we wrześniu br. – dodaje. m



Wiatr powalił drzewa i zboże



► Lipcowe wichury, choć nie przywiały do miasta gwałtownych ulew i burz, poczyniły spustoszenia w miejskim drzewostanie. W zagajniku na ulicy Paderewskiego nap-

rzeciwno wjazdu do jednej z posesji wiatr niebezpiecznie przechylił drzewo na chodnik i ulicę. Ze względu na bliskość przewodów energetycznych i kabli telekomunikacyjnych zaalarmowana przez mieszkańców Straż Miejska wezwała do pomocy Państwową Straż Pożarną z Tychów. Tysiąc strażacy usunęli zagrożące bezpieczeństwu pieszych i kierowców drzewo nie uszkadzając przy tym napowietrznych sieci.

Na ulicy Makuszyńskiego i na placu zabaw przy ulicy Grunwaldzkiej doszło natomiast do zawalenia się drzew po naporem wiatru. Nikomu na szczęście nic się nie stało, interweniowała lędzińska Ochotnicza Straż Pożarna, która powalone konary pocięta na mniejsze fragmenty, te zaś usunęli pracownicy Ekorecu.

W niektórych miejscach porywem silnego wiatru nie oparło się także zboże, między innymi na polu przy ul. Paderewskiego. Ciężko będzie je skosić gospodarzowi. m, mj

Wyraj dla maluchów



► Dwa identycznie wyposażone place zabaw powstały w czerwcu w Lędzinach. Przetarg na roboty wygrała firma APIS, która przed rozpoczęciem wakuacji postawiła 2 jednakowe place zabaw w Lędzinach, jeden na ul. Grunwaldzkiej na wysokości boiska piłkarskiego i drugi na osiedlu przy ul. Długosza. Każdy plac ma huśtawkę pojedynczą i podwójną, równoważnię, okrągłą karuzelę dwa rodzaje zjeżdżalni: zwykłą i w zestawie z 3-wieżową budowlą. Przy każdym placu stanęły dodatkowo po 3 ławki i 3 kosze na śmieci a teren wokół został obsiany trawą. Na Długosza posadzono dodatkowo 4 klony.

Szanowni mieszkańcy

W związku z coraz licześniejszymi przypadkami występowania różnego rodzaju zagrożeń ze strony anomalii pogodowych informujemy Państwa, że przez cały czas sytuacja ta jest monitorowana przez pracowników Urzędu Miasta. W miarę posiadanych i napływających informacji na bieżąco są one Państwu przekazywane poprzez umieszczenie na stronie internetowej urzędu. Niemniej jednak informujemy Państwa, że dane z zakresu prognozowanej sytuacji meteorologicznej na terenie całego kraju, a także w poszczególnych jego regionach (w tym na terenie naszego województwa) można uzyskać na stronie internetowej: www.pogodynka.pl. Ilość i zakres zawartych na tej stronie informacji jest bardzo szeroki i z całą pewnością będzie Państwu przydatny.

Wiesław Stambrowski
Burmistrz Miasta Łędziny

OGŁOSZENIE

dot. testu sprawności syren alarmowych

Informuję, że na podstawie § 8 pkt 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 października 2006 roku w sprawie wykrywania skażeń i właściwości organów w tych sprawach (Dz. U. Nr 191, poz. 1415), na terenie Gminy Łędziny w dniu 1 sierpnia 2012 roku, o godz. 17:00 zostanie przeprowadzony wojewódzki trening sprawności syren alarmowych wykorzystywanych w systemie ostrzegania i alarmowania ludności, umożliwiając jednocześnie upamiętnienie 68. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego.

W ramach testu emitowany będzie dźwięk ciągi trwający trzy minuty oznaczający odwołanie alarmów: powietrznego i o skażeniach.

W przypadku pojawienia się realnego zagrożenia na terenie województwa w dniu planowanego treningu np. zagrożenie powodziowe, katastrofa itp. zagrażającemu większemu obszarowi województwa, trening zostanie odwołany.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA ŁĘDZINY OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na najem pomieszczeń o łącznej powierzchni użytkowej 344,8 m² w budynku przy ul. Ks. Kontnego 34 w Łędzinach, usytuowanym na działkach oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków numerami ewidencyjnymi 66/17 i 68/16 o łącznej powierzchni 0,1325 ha na okres 10 lat, z przeznaczeniem na prowadzenie działalności gastronomicznej. Na powierzchnię do wynajęcia składają się:

1. sala taneczna o pow. 76,0 m²,
2. sala konsumpcyjna o pow. 82,0 m²,
3. weranda o pow. 31,5 m²,
4. kuchnia-wydawnia o pow. 40,0 m²,
5. przygotowalnia o pow. 14,0 m²,
6. magazyn o pow. 7,2 m²,
7. magazyn o pow. 7,8 m²,
8. magazyn o pow. 5,2 m²,
9. korytarz o pow. 5,5 m²,
10. zmywalnia o pow. 4,0 m²,
11. klatka schodowa o pow. 10,0 m²,
12. klatka schodowa o pow. 10,0 m²,
13. klatka schodowa o pow. 10,0 m²,
14. wc o pow. 1,1 m²,
15. szatnia-wc o pow. 40,5 m²,

razem: 344,8 m².

Wywoławcza stawka czynszu najmu wynosi 2186,03 zł miesięcznie netto

(słownie: dwa tysiące sto osiemdziesiąt sześć zł 03/100).

Stawka wywoławcza czynszu nie zawiera podatku oraz innych opłat. Do stawki czynszu wycytowanej w drodze przetargu doliczony zostanie podatek od towarów i usług VAT w wysokości 23%.

O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 3 % stawki wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych. Dopuszcza się możliwość zgłaszania wielokrotności ustalonego postąpienia w czasie licytacji.

Wadium ustalone zostało w wysokości 500,00 zł

(słownie: pięćset złotych 00/100).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium najpóźniej do dnia 13 sierpnia 2012 r. w formie przelewu bankowego na rachunek bankowy Urzędu Miasta Łędziny: Bank Spółdzielczy Tychy 42 8435 0004 0000 0000 6233 0008 lub gotówką w kasie tut. Urzędu (w godzinach pracy kasy). Za potwierdzenie wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania rachunku bankowego Urzędu Miasta Łędziny.

Wadium wpłacone przez oferenta, który nie wygrał przetargu zwraca się niezwłocznie po rozstrzygnięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 7 dni od dnia odpowiednio odwołania, zamknięcia lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet czynszu najmu.

Wadium ulega przypadkowi w wypadku uchylecia się oferenta, który wygrał przetarg, od podpisania umowy najmu.

Przed otwarciem przetargu uczestnicy przetargu winni przedłożyć Komisji Przetargowej:

- dowód wniesienia wadium,
 - osoby fizyczne – dowód potwierdzający tożsamość (dowód osobisty, paszport);
 - osoby prawne – aktualny wypis z właściwego rejestru oraz upoważnienie notarialne udzielane przez organ przedstawicielski;
 - pełnomocnicy – pisemne pełnomocnictwo mocodawcy.
- Dokumenty powyższe winny być złożone w oryginale. Za oryginał uważa się również kserokopię potwierdzoną przez organ wydający zaświadczenie lub wypis,
- oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem faktycznym, prawnym i technicznym przedmiotu najmu, co do którego nie wnoszą zastrzeżeń oraz zaakceptują regulamin przetargu oraz projekt umowy najmu.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 sierpnia 2012 r. o godz. 14.00

w sali 013 Urzędu Miasta Łędziny przy ul. Łędzińskiej 55.

Burmistrz Miasta Łędziny ma prawo odwołać ogłoszony przetarg z ważnych powodów, podając niezwłocznie informację o odwołaniu przetargu do publicznej wiadomości.

Dodatkowych informacji na temat warunków w/ przetargu udziela Wydział Infrastruktury i Gospodarki Miejskiej Urzędu Miasta w Łędzinach, pok. 107, tel. (32) 21-66-511 wew. 126, 162 oraz Wydział Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Ładu Przestrzennego, pok. 203-205, tel. (32) 21-66-511 wew. 120, 135, 136, w godzinach pracy Urzędu.

Ogłoszenie niniejsze podlega publikacji na stronie internetowej UM Łędziny – w biuletynie informacji publicznej (www.ledziny.pl) oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Łędziny do dnia przetargu.

Małe gabaryty, duże możliwości

Od 28 czerwca spółka Ekorec dysponuje nowym sprzętem: nowoczesną zmiatarką angielskiej marki Johnson. Niewielkie stosunkowo urządzenie dzięki wyposażeniu w specjalne ruchome szczotki ze zraszczaczami dokładnie zbiera zanieczyszczenia z ulic i chodników nie kurząc przy tym. Zmiatarka dzięki odkurzaczowi i pojemnikowi o pojemności prawie 2 metrów sześciennych zbiera także śmieci i liście.



Do tej pory ręczne oczyszczanie ulic przy krawężnikach wymagało zaangażowania przynajmniej 3 osób: dwóch wyposażonych w łopaty, miotły, grabie itp. narzędzia oraz kierowcy ciągnika, na który ładowano zebrany materiał. Teraz – z prędkością roboczą do 16 kilometrów na godzinę i przejazdową do 50km/h – może to robić jeden pracownik. I to w komfortowych warunkach: kabina kierowcy jest klimatyzowana i przeszklona tak, by prowadzący miał dobrą widoczność, z ogrzewaną przednią szybą i kamerą cofania.

– Nabytek jest udany tym bardziej, że udało się nam wynegocjować dob-

łą cenę i korzystne warunki płatności – zdradza prezes spółki. – Dodatkowo w cenie zakupu otrzymaliśmy komplet opon i zestaw szczotek.

Johnsona można wyposażyć także w szczotkę czołową, która z powodzeniem może zostać wykorzystana do odśnieżania chodników. Jej zaletą jest znacznie dokładniejsze w porównaniu z pługiem oczyszczanie ciągów pieszych ze śniegu. Nowy nabytek Ekorecu będzie więc udowodniał swoją przydatność zarówno w okresie letnim

przy utrzymaniu czystości w mieście jak i w okresie zimowym przy odśnieżaniu.

Ekorec nie tylko dba o czystość, ale także aranżuje małą architekturę w mieście. Ostatnimi dziełami, w do których powstania spółka się przyczyniła, są: nowy skwerek u zbiegu Hołodunowskiej i Fredry, o którym pisaliśmy w ostatnim numerze naszego miesięcznika oraz plac zabaw na osiedlu Długosza, o którym informujemy w innym miejscu w tym numerze.

Bulwersujące akty wandalizmu

Zapewne ani ostatni żyjący jeszcze kombatanci II wojny światowej, którzy co roku składają tu kwiaty i zapalają znicze, ani młodzież Powiatowego Zespołu Szkół w Łędzinach, która od siedmiu już lat zbiera się tu, ażeby też położyć symboliczną wiązkę kwiatów i zapalić znicz, a następnie wyruszyć pod opieką wychowawców na trasę 12-kilometrowego dorocznego majowego „Marszu Pamięci” do KL Auschwitz-Birkenau, nie przypuszczali, że ktoś może dopuścić się takiego haniebnego czynu wobec obelisku przy ul. Paderewskiego, upamiętniającego ofiary łędzińskiej filii wspomnianego hitlerowskiego obozu zagłady.

Obelisk ten uszkodzono w nocy z 19 na 20 lipca (z czwartku na piątek), wyrwijając poziomą płytę i rozrzucając na boki kwiaty oraz znicze. Prawdopodobnie dokonali tego dwaj pijani młodzieńcy, którzy najpierw odwrócili znaki drogowe idąc ul. Paderewskiego, a gdy jeden z mieszkańców zwrócił im uwagę, to uciekli na plac szkolny, a następnie w kierunku kopalni Ziemowit. Pierwotny stan obelisku przywrócono w poniedziałek, 23 lipca.

Natomiast mniej więcej tydzień wcześniej nocą wandalę wpadli z „wizytą” na Zalew i powyrwali deski z ławek



Mirosław Leszczyk

pod pergolą wrzucając je następnie do basenu. Ukradli także lampy i kable będące elementem oświetlenia budynku przy basenie, pogięli metalowy kosz na śmieci i powrzucając do wody szkło i butelki po napojach. Fundacja Rozwoju Sportu, Kultury Fizycznej i Turystyki, która administruje Zalewem, efekty „wizyty” oprzątnęła a sprawę przekazała policji. **Mirosław Leszczyk, mj**

Fakty trzeba znać

Łędziny nie mają jakoś szczęścia do „Dziennika Zachodniego”, a raczej do niektórych dziennikarzy z tejże gazety. Na przykład do redaktora podpisującego się inicjałami KS. Co rusz obrywa się od niego miastu za nie swoje winy i nie popełnione grzechy.

Jakie? Na przykład za brak zbiórki zużytych sprzętów elektrycznych i elektronicznych. Tymczasem od 25 do 27 kwietnia tyska firma Master w porozumieniu z miastem zbierała, jak co roku, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny na targowisku przy ul. Fredry oraz na parkingach przy kościołach św. Anny i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Goławcu. Harmonogram zbiórki zamieszczony był m. in. w kwietniowym wydaniu naszego miesięcznika.

Zdaniem Jarosława Szpaka, pracownika Mastera, tegoroczna akcja cieszyła się o wiele większym odzewem, niż ubiegłoroczna. Potwierdzają to liczby: obecnie tylko na wspomnianym parkingu zebrano więcej odpadów (2 680 kg), niż w ubiegłym roku we

wszystkich wymienionych trzech miejscach (2 600 kg). W sumie tegoroczna akcja w całych Łędzinach „zaowocowała” 5 200 kg sprzętu, czyli masą dwukrotnie większą od ubiegłorocznej.

– W Hołodunowie zużyty sprzęt przekazała nam większa liczba osób, ale były to przeważnie rzeczy kuchenne, mniejsze i lżejsze (łącznie 1 960 kg), natomiast w starej części Łędzin oddawano głównie lodówki, pralki, telewizory i komputery, czyli sprzęty cięższe i gabarytowo większe – mówi Jarosław Szpak.

Inny zarzut, że w mieście nie ma zbiórek odpadów wielkogabarytowych, też był trafieniem kulą w płot. W Łędzinach bowiem taka zbiórka trwa okrągły rok. Miasto umożliwiała nieodpłatny odbiór tego typu odpadów na terenie bazy Ekorecu przy ulicy Fredry, gdzie można je składować po uprzednim powiadomieniu pracowników spółki (tel. do bazy to (32) 21 66 020). W przypadku problemu z transportem Ekorec służy – tym razem już odpłatnie – własnym dowo-

zem. „Łędziny-teraz!” przypomnieli już w tym roku o takiej możliwości.

I wreszcie dziura w wiadukcie na ulicy Pokoju. Ulica Pokoju jest, owszem, w Łędzinach, ale jako droga powiatowa zarządzana jest nie przez miasto, lecz Powiatowy Zarząd Dróg z siedzibą w Bieruniu. O tym jednak redaktor KS jakoś nie nadmienił całą „zasługę” przypisując miastu. Gwoli ścisłości dodać jednak trzeba, że dziura jako ulubiony temat dziennikarza zdezaktualizuje się niebawem, bo od końca czerwca powiat swój wiadukt remontuje. Pytanie jaki news pojawi się w zamian?

Jaki wniosek z powyższych przykładów? Ano taki – co żadnym w sumie odkryciem nie jest – że w miarę możliwości warto przeglądać kilka gazet, żeby wyrobić sobie reprezentatywny ogląd rzeczywistości. Jak wiadać, jeden tytuł tego nie gwarantuje. I nie chodzi o komentarze oraz interpretacje faktów, do których „Dziennik Zachodni”, jak każda redakcja ma prawo, ale o fakty, które trzeba znać.

Zamoście ma głos

rozmowa z Czesławem Orzegowskim, nowym radnym w okręgu Łędziny-Zamoście

► **Małgorzata Jędrzejczyk: Objął Pan mandat po śp. Emilu Piątku, bardzo aktywnym radnym, który działał na wielu polach. Nie obawia się Pan, że trudno będzie dorównać mu aktywnością?**

Czesław Orzegowski: Odpowiem tak: Emil był bardziej aktywny w Łędzinach

► **A Pan jest z....?**

Ja jestem z Zamościa

► **Można tę deklarację odebrać tak, że po Emilu Piątku, radnym z Łędzin przychodzi czas na Pana, radnego z Zamościa. Wniosek, że będzie się Pan koncentrował na Zamościu, skoro wcześniej większą uwagę poświęcano Łędzinom, nasuwa się sam.**

Ale ja niczego takiego nie powiedziałem. Co nie zmienia faktu, że Zamoście ma wiele nie rozwiązanych problemów.

► **Co więc gnębi mieszkańców Zamościa?**

Generalnie problemy dotyczą dróg. Zimą odśnieżane są tu tylko te ulice, którymi jeździ autobus, czyli Zamkowa, Zamoście, Zakole i Zawiszy Czarnego. Resztę odśnieżają sobie sami mieszkańcy. Często pomagają im Jurek Janota, który ma ciągnik z plugiem. Jak przejeżdża swoim traktorem i widzi, że nasypało śniegu, to nawet nie czeka na prośby, tylko odśnieża boczne uliczki. A jak nie, ludzie sami biorą się za łopaty, bo na Zamościu bardzo szybko nawiewa śniegu z pól na drogi.



Cz. Orzegowski pierwszy z lewej.

► **Czyli problem sezonowy.**

Nie tylko. Ulica Zakole to droga gminna, a jej stan w okolicach mostka od strony Zawiszy Czarnego jest opłakany. Łanowa też wygląda fatalnie. O Zawiszy Czarnego nie mówię, bo to droga powiatowa.

► **Jak rozumiem, będzie się Pan starał w tych kwestiach coś zdziałać. Ale odżegnuje się Pan stanowczo od łatki radnego tylko jednej dzielnicy. Czyli i w Łędzinach coś chce Pan zmienić.**

Oczywiście. W Łędzinach też jest pilny temat. W czasie ulew wychodzi na

jaw niedrożność kanalizacji deszczowej w ulicy Łędzińskiej. Woda, której kanalizacja nie potrafi odebrać spływa z góry Łędzińską od strony Bierunia i od kościoła Św. Anny i leci przez rondo w dół Bracką i Kupilasa aż w nisko położony rejon skrzyżowania ulicy Sobieskiego z Zawiszy Czarnego i tam – przy wybijających dodatkowo studzienkach – podtapia domy. Okazja, żeby porozmawiać na ten temat nadarzy się już niedługo: pod koniec sierpnia ma się odbyć sesja rady Miasta poświęcona drogom powiatowym. A Łędzińska jest

powiatowa. Mają też problem gołębiarze, których siedziba mieści się, co prawda na Zamościu koło baru Maroko, ale pochodzą z całego miasta. Nie chcę jednak w tej chwili roztrząsać tej sprawy. Sygnalizuję tylko, że mam ją na uwadze.

► **Wróćmy jeszcze do Zamościa. Jakoś nie potrafisz sobie przypomnieć żadnego radnego z tej dzielnicy...**

Bo Zamoście radnego miało ostatni raz jeszcze za czasów tyskich, czyli kiedy Łędziny były częścią Tychów. Radnym był wówczas pan Pieczka, imie-

nia nie pamiętam. Potem Zamoście nigdy nie miało „swojego” radnego.

► **Nie każdy pewnie Pana zna, proszę więc powiedzieć o sobie parę słów.**

Wielu ludzi zna mnie pewnie z działalności na Łędzińskim Stowarzyszeniu na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin. To ja, między innymi, zakładałem je 14 lat temu z Ryszardem Maliną i byłem razem z nim w zarządzie przez pierwszych 7 lat: on jako prezes, ja jako zastępca. Teraz jestem członkiem tego stowarzyszenia. Praktycznie przez całe życie, z małym epizodem hołdunowskim, mieszkałem na Zamościu. Do podstawówki chodziłem do „trójki”. Zawodowe życie spędziłem na kopalni „Ziemowit”, choć z zawodu jestem mechanikiem samochodowym. Teraz, jako emeryt, dorabiam jeszcze jako pracownik gospodarczy w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie.

► **Ma Pan też, z tego, co wiem, doświadczenie samorządowe.**

W kadencji 2002-2006 byłem radnym powiatowym, a w latach 2004-2006 także nieetatowym członkiem zarządu powiatu.

► **W jakich komisjach chciałby Pan pracować?**

Na pewno w Komisji Infrastruktury i w Rewizyjnej. W pracy w Komisji Rewizyjnej mam już doświadczenie, bo byłem jej członkiem w powiecie.

► **Dziękuję za rozmowę**

M. Jędrzejczyk

Z PRAC RADY MIASTA

W ostatnim wydaniu „L-t!” napisaliśmy tylko, że Rada Miasta udzieliła burmistrzowi absolutorium, jednak na bardziej szczegółową relację z sesji ze względu na cykl wydawniczy zabrakło czasu. Dlatego wracamy do ostatniego przed wakacjami posiedzenia RM.

Czerwcowe sesja

► Prezes Spółki PGK Partner przedstawił radnym kolejną informację na temat stanu zaawansowania prac przy budowie kanalizacji w Łędzinach w postaci prezentacji multimedialnej i odpowiedział na szczegółowe pytania radnych.

Budżet w liczbach i procentach

► Najwięcej uwagi rajców pochłonął temat wykonania ubiegłorocznego budżetu miasta. Syntetyczne sprawozdania z jego wykonania przedstawili na sesji: skarbnik Dorota Przybyła – Paszek i wiceprzewodniczący Rady Kazimierz Gut, a opinię RIO w tej sprawie odczytała przewodnicząca RM Teresa Ciepły.

Według wycień wiceprzewodniczącego dochody gminy w 2011 roku, w stosunku do roku 2010 zwiększyły się o 2 mln 47 tys. zł i wyniosły 42 mln 166 tys. zł. W stosunku do dochodów planowanych % wykonania wyniósł 94,64% i jest większy o 0,53% w stosunku do roku 2010. Dochody własne gminy w roku 2010 wyniosły 35 mln 724 tys. zł co stanowi 93,77% założonego planu. Natomiast dochody w własne w roku 2011 wyniosły 37 mln 837 tys. zł co stanowi 95,46% założonego planu, tym samym nastąpił wzrost o 2 mln 113 tys. zł, co daje 1,7% wzrostu. Jeżeli chodzi o strukturę wykonanych dochodów to dominują dochody realizowane przez wydziały bądź jednostki budżetowe gminy, które wypracowały 1 mln 108 tys. zł wzrostu. Wpływ dochodów realizowanych przez Urzędy Skarbowe był większy o ponad 1 mln zł w porównaniu do 2010 r. Jeżeli zaś chodzi o negatywy, w roku 2010 wpływ z działalności przedszkoli wyniósł 324 tys. zł przy całkowitych nakładach 2 mln 163 zł. W roku 2011 wpływ do budżetu wyniósł 273 tys. zł, a nakłady wyniosły 2 mln 537 tys. zł. Dokonując analizy powyższego wpływy zmniejszyły się o 50 tys. zł, a nakłady zwiększyły o 373 tys. zł. Co do sprzedaży mienia gminnego, w roku 2010 dochód z tego tytułu wyniósł 1 mln 928 tys. zł, co stanowi 38,5% planu. W roku 2011 dochód wyniósł 967 tys. zł, co stanowi 17,45% planu. Wydatki majątkowe własne przedstawiały się następująco: wy-

datki inwestycyjne zaplanowano w wysokości 6 mln 714 tys. zł, wykonano wraz z dotacją 3 mln 55 tys. zł, co stanowi 43,85% planu. Na taki stan rzeczy mają wpływ m. in. niższa niż planowana kwota wykonania uzyskana w przetargu czy okrojenie zadania do wykonania jedynie dokumentacji. Plan wydatków bieżących na programy finansowane z udziałem środków zewnętrznych zakładał 2 mln 100 tys. zł, wykonano 1 mln 596 tys. zł, co stanowi 76% planu. Powyższe dotyczy środków tzw. „miękkich” skierowanych do placówek oświatowych, których realizacja rozkłada się w czasie. W wydatkach majątkowych własnych (rozdział 70095) jest zawarta kwota 336 tys. zł, którą gmina wydaje w związku z brakiem mieszkań socjalnych i ten problem powinien zostać jak najszybciej rozwiązany. Odnosnie oświaty i wychowania dochód własny gminy wyniósł 37 mln 837 tys. zł, z tego na oświatę ogółem wydano 16 mln 227 tys. zł, co stanowi 43% dochodu. W 2011 roku z budżetu gminy dopłata do subwencji oświatowej wyniosła 1 mln 744 tys. zł. Łącznie za lata 2006 – 2011 dopłata wyniosła 7 mln 865 tys. zł. Wiceprzewodniczący Rady wyjaśnił, że przytoczone kwoty dotyczyły dopłaty do szkół podstawowych i gimnazjów bez wydatków majątkowych. Jeśli je uwzględnić, tylko w 2011 roku z budżetu dołożono do oświaty 7 mln 673 tys. zł. Obciążeniem dla budżetu jest też dopłata do ceny zrzuć 1m3 ścieków, na którą w 2011 roku wydano 708 tys. zł. Łącznie dopłaty od maja 2007 do końca 2011 wyniosły 3 mln 746 tys. zł.

Absolutorium burmistrzowi udzielono 13 głosami „za” przy 1 wstrzymującym się.

Taryfy bez zmian

► Najważniejsza z podjętych w czerwcu uchwał dotyczyła przedłużenia czasu obowiązywania dotychczasowej taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę dla Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej „Partner”. Rada Miasta podtrzymała tę uchwałę cenę za dostarczenie 1 m3 wody przez Partnera na dotychczasowym poziomie. Klientów spółki podwyżki więc ominą.

W sierpniu kolejna sesja

► Pod koniec sierpnia odbędzie się zwyczajna Sesja poświęcona problemowi współpracy Rady Miasta Łędziny z Rada Powiatu Bieruńsko – Łędzińskiego. Sesja zostanie poprzedzona posiedzeniami komisji stałych Rady Miasta Łędziny.

Stanowisko Rady Miasta

► 11 lipca radni sformułowali swoje stanowisko w sprawie usytuowania rurociągów instalowanych w związku z realizacją programu „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w Gminie Łędziny”, które przekazali na ręce prezesa PGK Partner Piotra Buchty. Wcześniej radni spotkali się w terenie z burmistrzem Wiesławem Stambrowskim, wiceburmistrzem markiem Banią, wicestarostą Henrykiem Barcikiem, dyrektorem Powiatowego Zarządu Dróg, przedstawicielem Rady Powiatu, prezesem Partnera oraz projektantami sieci kanalizacyjnej w dzielnicy Łędziny, by na miejscu sprawdzić możliwości zlokalizowania projektowanych rurociągów.

Zdaniem 14 na 15 radnych, którzy podpisali się pod stanowiskiem jeżeli to tylko możliwe, rurociąg należy posadowić poza jezdniami dróg powiatowych i gminnych w pasach do tych jezdni przyległych. Jeżeli takie posadowienie jest z innych względów niemożliwe, to rurociągi powinny być ułożone w ciągach ulic w osi jezdni. Powyższe dotyczy również pokryw wążów kanalizacyjnych.



Skate Park na Zalewie

► Mimo wakacji skate park na Zalewie nie przyciąga zbyt wielu amatorów. Nawet w piękne słoneczne niedzielne popołudnie urządzenia do akrobacji na rolkach i rowerze na terenie ośrodka rekreacyjno-sportowego „Zalew” poważnie pozostają puste, choć temperatura nieco ponad 20 stopni Celsjusza w cieniu wydaje się wręcz idealna do do aktywnego relaksu. Owszem, od czasu do czasu jakieś młode małżeństwo pojawi się z małym dzieckiem,

które trochę pojeździ na rowerku, czy pobiega pod czujnym okiem mamy i taty, czasem pojawiały się tam grupki młodzieży, ale bardziej po to, ażeby posiedzieć, poplotkować, pośmiać się itp. W ciągu niedzielno-popołudniowej godziny w skate parku zjawili się tylko dwóch chłopców ćwiczących jazdę na deskorolce i wrotkach. Przypominamy więc młodzieży, że łędziński skate park czeka na rowerzystów, amatorów wrotok i deskorolki. **mi**



Chłopcy ćwiczą jazdę na rolkach i desce.

Pustki na basenie

► Wakacyjna aura nie rozpieszcza nas ostatnio, to fakt. Temperatury nie nastroją do kąpeli na świeżym powietrzu. Nawet w niedzielne popołudnie, 22 lipca, basen odkryty w ośrodku „Zalew” świecił pustkami.

Co prawda upały, oczywiście, nie było, temperatura powietrza w cieniu, to zaledwie 20-22 stopnie Celsjusza, ale w słońcu, które już niezłe przegrzewało, było znacznie cieplej!

Niezbyt upalna, ale słoneczna aura przyciągnęła jednak nad wodę Daniela i Maksymiliana, młodych łędzinian, którzy ćwiczyli skoki do wody. – My staramy się tu przychodzić jak najczęściej, kilka razy w tygodniu, nie tylko w upały, bo lubimy pływać – mówił Daniel.

Pewnie jak powrócą upały, amatorów wypoczynku nad wodą gwałtownie przybędzie. **mi**



Daniel i Maksymilian trenują skoki.

Bez uzależnień, za to z atrakcjami

Na podsumowania przebiegu i wyników tegorocznego miejskiego programu profilaktycznego „Wakacje bez uzależnień” skierowanego do łędzińskich dzieci w wieku 6-14 lat przyjdzie czas w następnym wydaniu BIL-a. Dobrze jednak na półmetku tej akcji zrelacjonować czytelnikom co ciekawego działo się w lipcu.



► Wiodącą rolę (wśród współorganizatorów nie ma już Fundacji „Razem Raźniej” z Tychów) w realizacji programu pełni Miejski Ośrodek Kultury, który organizuje zajęcia dla trzech grup dzieci: w swojej siedzibie przy ul. Hołdunowskiej 39, w Gimnazjum nr 1 oraz w goławieckim Zespole Szkół. Od poniedziałku do środy prowadzone są różne formy zajęć w ramach wymienionych grup, natomiast w czwartki wspólne wyjścia na przemian do ośrodków rekreacyjno – wędkarskich „Olszyce” bądź „Rybaczków”, albo na basen kryty w ośrodku Centrum, gdzie dzieci korzystają też z jacuzzi i brodzika. Najczęściej w piątki, ale



także w inne dni, odbyły się wspólne dla wymienionych trzech grup wycieczki autokarowe, cieszące się olbrzymim zainteresowaniem dzieci: do miasteczka westernowego Twinpigs w Żorach z udziałem aż 120 dzieci, na warsztaty filmowe do Novego Kina w Tychach połączonej z projekcją bajki i na warsztaty filmowe Maminki pt. „W pogoni za kometą”, a ponadto wyjście na przedstawienie teatralne „Piraci” w sali Piast zaprezentowane przez grupę teatralną „Fabryka Marzeń” z Bierunia, połączone z pogadanką na temat bezpieczeństwa na basenie i udzielania pierwszej pomocy poszkodowanym oraz konkursem plastycznym pt. „Piraci”, plenery malarskie na Rybaczkowce bądź na Klimoncie, a także bardzo interesująca wycieczka do wspomnianego kina „Nova” na spotkanie z tysiącami sportowcami i projekcję filmu 3D pt. „Piękna i bestia”.

Zajęcia pod egidą MOK-u odbywały się pod hasłami tygodnia sportowego, plastycznego, rękodzielniczego i szachowego. Odnotujmy jeszcze, że zwieńczeniem tygodnia szachowego był turniej otwarty, który zakończył się zwy-

cięstwem Karoliny Ochwat przed Pawłem Mandą i Wioletą Kapałą. Medal dla Karoliny i upominki dla Pawła oraz Wiolety ufundował Janusz Gondzik, który wraz z Józefem Kaletą prowadził zajęcia szachowe.

Również Miejska Biblioteka Publiczna organizowała w lipcu aktywny wypoczynek dla dzieci, tyle że ze starej części Łędzin w swojej siedzibie przy ul. Łędzińskiej 86 we wtorki i czwartki. Zajęcia plastyczne przeplatane były warsztatami teatralnymi, muzycznymi i tanecznymi (prowadzonymi przez instruktora Marzenę Lozinszkę ze Szkoły Tańca „Wir” w Mysłowicach) oraz grami i zabawami ruchowymi na podwórku biblioteki. Sporym przeżyciem było dla dzieci spotkanie z policjantami – sierżantem Małgorzatą Chutek, mł. asp. Barbarą Baran i mł. asp. Jackiem



Sobczykiem, połączone z pogadanką na temat bezpieczeństwa w mieście i tematycznym konkursem plastycznym, a także wycieczką autokarową do Nadleśnictwa Katowice, gdzie między innymi zwiedziły Leśną Salę Edukacyjną. Na 31 lipca zaplanowano wspólny grill.

Miejski Klub Sportowy w swojej siedzibie przy ul. Stadionowej, z kolei, organizował spotkania z dziećmi i młodzieżą na stadionie miejskim i wokół niego. Instruktorzy MKS-u prowadzili treningi ogólnorozwojowe oraz treningi i rozgrywki piłkarskie, a także zawody sprawnościowe, konkursy wiedzy sportowej itp.

Szczegółowy harmonogram wszystkich zajęć w ramach programu „Wakacje bez uzależnień” jest dostępny na stronie internetowej www.ledziny.pl

Tekst i foto: Mirosław Leszczyk



► 16 i 19 sierpnia obchodząc będziemy odpowiednio 93. i 92. rocznicę wybuchu I i II powstania śląskiego. Niektórzy nawet wydarzenia te interpretują jako wojnę domową pomiędzy Ślązakami. Cóż, w dyskusji na temat powstań śląskich nie brakuje kontrowersji. Tym bardziej więc czuję się zobowiązany jako osoba związana bezpośrednio z Łędzinami już od 27 lat, a przede wszystkim jako emerytowany nauczyciel historii i osoba interesująca się przez ten czas lokalną historią (ale także historią Śląska), włączyć się w coraz gorętszą mimo upływu czasu debatę na temat tamtych wydarzeń.

Ze względu na obszerność tematu nie odniosę się do powszechnie już znanych (choć różnie interpretowanych) informacji dotyczących przebiegu działań powstańczych na terenie dzisiejszych Łędzin i okolic oraz udziału w nich łędzinian, a jedynie do opisu wydarzeń (a raczej pewnych jego fragmentów), jakie miały miejsce 20 sierpnia 1920 roku w ówczesnej miejscowości Anhalt, zamieszkałej głównie przez potomków osadników niemieckich z Kóz koło Bielska, którzy osiedlili się 25 maja 1770 roku w północnej części dzisiejszego Hołdunowa (a dokładniej na terenie byłego folwarku Kiełpowy) w ramach tak zwanej kolonizacji fryderycjańskiej – zawartego

Spalili czy nie spalili – debata historyczna

20 sierpnia 1920 roku w Anhalt

w bardzo interesującym skądinąd artykule redaktora Dariusza Dyrda pt. „Powstańcy z Łędzin spalili Hołdunów” w jego ostatniej (czerwcowej) gazecie „Nowe Łędziny-teraz!”. Ponieważ bardzo odczuwam brak dostatecznej ilości materiałów źródłowych na temat wydarzeń opisanych w artykule, byłbym wdzięczny panu Darkowi, gdyby zechciał mi pomóc w tym względzie, ale przede wszystkim ogółowi mieszkańców naszego miasta. Do rzeczy więc!

Ze znanych mi źródeł, między innymi z monografii historycznej „Łędziny. Zarys dziejów” pod redakcją prof. Franciszka Serafina wynika, że ataku na Anhalt dokonał przede wszystkim oddział powstańców z Imielina, Kosztów i Krasów, zgrupowany w pobliskim lesie zwanym Gdowiniec. Owszem powstańcy z Łędzin zajęli pozycję od strony Smardzowic i zapewne też ostrzelali osadę niemieckich kolonistów. Możliwe, że (nie mam pewności w tym względzie) też przyczynili się do spalenia domów i innych zabudowań, ale czy to uzasadnia tak dosadne sformułowa-

nie tytułu? Wiele osób słabo orientujących się w historii, także lokalnej, może na tej podstawie przyjąć za pewnik, iż spalenia domów dokonali wyłącznie łędzinianie.

Poza tym ze znanych mi źródeł wynika, iż ogółem pożar w wyniku ostrzału (nic nie wiem na temat podpalania budynku za budynkiem) objął 15 zabudowań, a siedem z nich spłonęło doszczętnie. Oczywiście, te pożary budynków, to tragedia ich mieszkańców! Zgadza się bez żadnego „ale” – to o 15 domów za dużo. Trudno jednak mówić o spaleniu całej wsi.

Słowa „... być może mordując jego mieszkańców” też budzą zdziwienie, bo nie wiem na czym opiera się to przypuszczenie (bo chyba nie pewnością?). Trudno zakładać, że na wypowiedzi pana Wilhelma Bergera, który choć ma już 96 lat i jest potomkiem „kozian” (ale nie rdzennym hołdunowikiem, bo urodził się i wychował na Blychu, a do Hołdunowa przeprowadził się dopiero w 1985 roku), to 20 sierpnia 1920 roku miał zaledwie cztery lata. Mnie

podczas dwukrotnych z nim rozmów do prasy przed rokiem i dwoma laty informował, że nie pamięta szczegółów dotyczących opisywanych tu wydarzeń w Anhalcie, nie wie również o potencjalnych śmiertelnych ofiarach itp.

Nie zgodzę się też z D. Dyrda, że przez dziesięciolecia ukrywano fakt, iż powstańcy łędzińscy brali udział w napaści na Anhalt i w spaleniu części tej wsi. Ja zaraz po zamieszkaniu w Łędzinach się o tym dowiedziałem, i to nie tylko z książek, ale także od rodowitych łędziniaków z dziada pradziada. Wielu z nich jest do dzisiaj moimi przyjaciółmi i kolegami, pomagało mi i nadal pomaga w uzyskiwaniu informacji, także o bolesnych epizodach historycznych.

Liczę, że ta wywołana polemika przyczyni się do wyjaśnienia poruszonych powyżej wątpliwości i kontrowersji, wskazania dodatkowych źródeł historycznych itp.

A może i inni łędzinianie włączą się w tę dyskusję? Skorzystamy wtedy wszyscy! Łamy naszego miesięcznika są otwarte dla każdego, kto z własnych doświadczeń, wiedzy czy zainteresowań, rodzinnych przekazów i wszelkich innych źródeł ma wiedzę o historii naszego miasta i regionu i zechce się nią podzielić.

Mirosław Leszczyk

U honorowano 46 prymusów

27 czerwca, dwa dni przed zakończeniem roku szkolnego 2011/12, odbyła się w sali Piast doroczna uroczystość uhonorowania najlepszych absolwentów łędzińskich szkół: gimnazjów i Powiatowego Zespołu Szkół, łącznie 46 prymusów, którzy na końcowych świadectwach szkolnych uzyskali średnią ocen co najmniej 4,75. Uroczystość prowadził Krzysztof Bednarczyk, kierownik Referatu Edukacji i Kultury Urzędu Miasta. Na wstępie wiceburmistrz Marek Bania przedstawił w zarysie stan łędzińskiej oświaty skupiającej w przedszkolach i szkołach blisko dwa tysiące uczniów i wychowanków. Pogratulował też zgromadzonym w sali prymusom tak znakomitych wyników w nauce, ale zarazem podkreślił, że ich sukcesy są też w dużym stopniu zasługą ich nauczycieli, wychowawców, a zwłaszcza rodziców.

► Następnie kierownik Bednarczyk zapraszał na scenę kolejne grupy absolwentów z poszczególnych szkół, którym burmistrz Wiesław Stambrowski i przewodnicząca Rady Miasta, Teresa Ciepły, wręczali dyplomy uznania i nagrody książkowe. Towarzyszyli im rodzice, dumni z osiągnięć swoich córek i synów. Rodzice otrzymali listy z gratulacjami i podziękowaniami. Najlepszym absolwentom poszczególnych gimnazjów i PZS burmistrz wręczył tradycyjnie puchary. Okazali się nimi: Kamil Chrostek z G 1 (średnia ocen 5,65), Angelika Figiel z G 2 (5,44), Marek Jurowicz z G 3 (5,28) i Adam Kowal z PZS (5,21). Z kolei przewodnicząca RM wręczyła puchary najlepszym absolwentom w mieście: Kamilowi Chrostkowi (I miejsce), Angelice Figiel (II miejsce) oraz Monice Jastrzębskiej z G 1 i Gabrieli Iciek z G2, które ex aequo zajęły III lokatę, gdyż uzyskały taką samą średnią ocen – 5,39. Ponadto Kamil Chrostek otrzymał nagrodę burmistrza w postaci tabletu komputerowego dla najlepszego absolwenta w mieście.

Z powyższego wynika, że połowę z wymienionych sześciorga prymusów stanowią chłopcy. Jest to spora niespodzianka, gdyż w ubiegłych latach dominowały dziewczęta. Na przykład w ubiegłym roku i trzy lata temu prymusami były wyłącznie dziewczęta!

Miłym zwieńczeniem uroczystości był występ dziecięcego zespołu wokalnego „Radość” prowadzonego przez Annę Musioł przy współpracy z Franciszką Moskwą, a działającego pod egidą Miejskiego Ośrodka Kultury. Pani Anna zaśpiewała też jeden utwór wspólnie ze swoim zespołem, co bardzo spodobało się słuchaczom, którzy nagrodzili wykonawców gorącymi oklaskami.

Po części artystycznej kierownik Bednarczyk zaprosił wszystkich uczestników gali najlepszych absolwentów na poczęstunek w sali obok.

Tekst i foto Mirosław Leszczyk



Najlepsi w mieście. Obok burmistrza: Kamil Chrostek.



Najlepsi z PZS Ledziny.



Najlepsi z G 3.



Najlepsi z G 2.



Najlepsi z G 1.

Łędzińscy prymusi 2012

PZS

Mateusz Dudek – 4,75
Ewelina Palka – 4,93
Maciej Krawczyk – 4,93
Michał Szczepanik – 5,00
Aneta Piotrowska – 5,04
Klaudia Miklas – 5,07
Monika Wybraniec – 5,07
Sonia Szary – 5,11
Monika Szczepanek – 5,11
Klaudia Łopatka – 5,11
Łukasz Nowrocki – 5,11
Magdalena Musioł – 5,18
Adam Kowal – 5,21

Gimnazjum nr 1

Martyna Biolik – 4,78
Ewelina Mróz – 4,78
Dominika Kowalska – 4,83
Julia Trojanowska – 4,83
Adrianna Śpiewak – 4,93
Weronika Piecha – 4,94
Bartosz Winnik – 5,17
Arkadiusz Osoba – 5,22
Karolina Pitura – 5,33
Monika Jastrzębska – 5,39
Kamil Chrostek – 5,65

Gimnazjum nr 2

Daria Broda – 4,77
Kinga Mielnik – 4,78
Kinga Gołuchowska – 4,78
Natalia Szeliga – 4,78
Kamil Siwy – 4,83
Katarzyna Mańka – 4,83
Sandra Ucińska – 4,88
Łukasz Porwit – 4,94
Zuzanna Binda – 5,06
Agnieszka Żołneczko – 5,06
Aldona Szkarupska – 5,12
Karolina Iciek – 5,22
Kornelia Klimza – 5,28
Weronika Książek – 5,28
Paulina Pierkowska – 5,29
Gabriela Iciek – 5,39
Angelika Figiel – 5,44

Gimnazjum nr 3

ZS Goławiec
Klaudia Muszaliak – 4,89
Paweł Majer – 5,00
Damian Sowula – 5,11
Tatiana Żymła – 5,22
Marek Jurowicz – 5,28

Kamil Chrostek (G 1)

– Na początku roku szkolnego postawiłem sobie za cel powalczyć o tytuł najlepszego absolwenta w mieście, no i udało mi się, z czego się bardzo cieszę. Nie będę ukrywał, że teraz mam ogromną osobistą satysfakcję. Cieszę się również z nagrody burmistrza miasta w postaci tabletu komputerowego. Z przedmiotów matematyczno-przyrodniczych preferuję matematykę i fizykę, natomiast z humanistycznych historię. Dalszą naukę będę kontynuował w tyskim I LO w klasie o profilu matematyczno-fizyczno-angielskim. Wakacje spędzę bardzo aktywnie. Trzeci raz z kolei pojedę na 2-tygodniowy obóz militarny w Dąbkach nad morzem, organizowany przez agencję turystyczną. Potem z kolegami będę próbował amatorskiej wspinaczki górskiej. W przyszłości chciałbym studiować w Politechnice Śląskiej na kierunku z dziedziny budownictwa.

Angelika Figiel (G 2)

– Przypniję, że jestem mile zaskoczona tak wysoką średnią moich ocen na świadectwie. Spodziewałam się niższej, więc tym bardziej się cieszę. W ogóle lubię się uczyć, ale największą

przyjemność sprawia mi nauka biologii. Czytam dużo książek o różnej tematyce, chętnie słucham muzyki, należałam do szkolnego teatru tańca „Pneuma”. Wybieram się do LO im. C. K. Norwida w Tychach do klasy o profilu biologiczno-chemiczno-angielskim. Potem chciałabym studiować medycynę i w przyszłości zostać lekarzem. Planów wakacyjnych jeszcze nie mam sprecyzowanych, ale zamierzam wędrować w soboty i niedziele po górach wraz z przyjaciółmi i znajomymi.

Monika Jastrzębska (G 1)

– Najchętniej uczę się języka niemieckiego i wiedzy o społeczeństwie. W wolnych chwilach lubię posłuchać muzyki, ale także malować. Wiele satysfakcji sprawiło mi I miejsce w konkursie wiedzy o Unii Europejskiej i III miejsce w konkursie przedsiębiorczości i ekologii. Kocham podróże, a najlepiej czuję się w gronie najbliższych przyjaciół. Część wakacji spędzę na koloniach we Włoszech z przyjaciółką. Wybieram się do LO w Bieruniu do klasy o profilu humanistycznym. Nie mam jeszcze sprecyzowanych planów zawodowych, ale chciałabym studiować germanistykę.

Gabriela Iciek (G 2)

– Najbardziej lubię biologię, a także religię i fizykę. Interesuję się zjawiskami astronomicznymi, chętnie oglądam nocne niebo, szukam w Internecie różnych ciekawostek o Wszechświecie, a zwłaszcza na temat planet w naszej Galaktyce. Lubię zwierzęta, miałam już kilka chomików dżungarskich, które traktowałam jak najlepszych przyjaciół. Należę do Ruchu „Światło – Życie”, co piątek spotykamy się w domu parafialnym na wspólnych rozmowach, śpiewach, zabawach. Zostałam przyjęta do IV LO w Tychach do klasy o profilu farmaceutyczno-chemicznym. W lipcu wybieram się z rodzicami na wczasy do Świnoujścia, a w sierpniu pojedę na 15-dniowe rekolekcje do Brennej w ramach III-go stopnia Oazy Nowej Drogi. W przyszłości, po ukończeniu Śląskiego Uniwersytetu Medycznego, chciałabym zostać farmaceutką. Marzą mi się też dalekie podróże, na przykład do Japonii czy Australii.

Marek Jurowicz (G 3)

– Spodziewałem się trochę niższej średniej ocen, tym bardziej więc się cieszę z tego sukcesu. Największą przyjemność sprawia mi

nauka historii. Pasjonuję się pirotechniką, wykonywałem nawet domowe doświadczenia, oczywiście w pełni bezpieczne i w stałym kontakcie z nauczycielką chemii w szkole. Drugą moją pasją jest futbol amerykański. Trenuję go od niedawna w tyskiej drużynie juniorów. Dalszą naukę będę kontynuował w łędzińskim PZS w klasie o profilu technik-mechanik. Nie mam jeszcze sprecyzowanych planów co do studiów, chciałbym natomiast zostać w przyszłości mechanikiem bądź zawodowym wojskowym.

Adam Kowal (PZS Łędziny)

– Moimi najbardziej ulubionymi przedmiotami są matematyka i informatyka. W ubiegłym roku zająłem III miejsce w powiatowym turnieju wiedzy informatycznej w kategorii szkół ponadgimnazjalnych. Pasjonuje mnie programowanie. Chciałbym zostać przyjętym na studia w Uniwersytecie Śląskim na kierunku inżynier informatyk. Wolny czas spędzam najchętniej czynnie, grając w siatkówkę, pływając itp. Prawdopodobnie wakacje spędzę z przyjaciółmi w górach. Mój wymarzony zawód, to informatyk programista.



**UPORZĄDKOWANIE
GOSPODARKI ŚCIEKOWEJ
W GMINIE ŁĘDZINY**

DLA ROZWOJU INFRASTRUKTURY I ŚRODOWISKA

BUDOWA KANALIZACJI NABIERA TEMPĘ!

Budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej w Łędzinach nabiera tempa. Lada dzień ruszą pierwsze prace budowlane.

Ta długo wyczekiwana przez wszystkich inwestycja, to największe przedsięwzięcie, jakie realizowane będzie na terenie naszej Gminy. Budowa kanalizacji wykonana zostanie w ramach Unijnego Projektu „Uporządkowanie gospodarki ściekowej w Gminie Łędziny”, którego wartość opiewa na łączną kwotę ponad 194 mln złotych.

Zakres robót jest ogromny. Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej „Partner” zamierza wybudować około 82 km sieci kanalizacji sanitarnej w systemie grawitacyjno - tłocznym wraz z niezbędnymi przepompowniami ścieków oraz około 23 km kanalizacji deszczowej z niezbędnymi separatorami ścieków i wylotami brzegowymi. Przedsięwzięcie podzielone zostało na cztery zadania: W2.1. - Łędziny i Smardzowice, W2.2. - Zamoście i Blych, W2.3. - Górki i Goławiec i W2.4. - Hołdunów. Wykonawcy poszczególnych kontraktów zostali wyłonieni w drodze przetargu, stosowne umowy zostały podpisane i firmy realizujące rozpoczęły prace projektowe, a wkrótce ruszają z robotami budowlanymi.

5 czerwca 2012 został złożony wniosek o pozwolenie na budowę dla I etapu kontraktu W 2.4., a 09.07.2012 wydane zostało pozwolenie na budowę. Etap ten obejmuje wykonanie 4.180 mb kanalizacji sanitarnej, 373 mb kanalizacji deszczowej oraz 1030 m przyknałków. Zakres prac obejmuje ulice: Botaniczną, Słoneczną, Sosnową, Różaną, Hołdunowską /naprzeciw stacji Bliska/, XXX-lecia, Palmową /część/, Radosną, Dębową, osiedle Gwarków, Grunwaldzką /część/. Na sierpień br. planowany jest termin rozpoczęcia prac budowlanych na wymienionym etapie. 04.07.2012 złożony został wniosek o pozwolenie na budowę dla etapu II kontraktu W 2.4. W drugiej połowie lipca br. rozpoczną się prace budowlane na ul. Paderewskiego na odcinku od ul. Łędzińskiej w ramach kontraktu W 2.2. Równocześnie cały czas trwają prace projektowe dla pozostałych etapów oraz kontraktów.

Ruszające prace budowlane, mogą być przyczyną przejściowych problemów w ruchu lokalnym. P.G.K. „Partner” Sp. z o.o. świadomy utrudnień zwraca się do Mieszkańców z prośbą o wyrozumiałość i przeprasza za wszelkie zaistniałe niedogodności podczas prowadzonych robót inżynierskich.

Informacje i komunikaty o prowadzonych pracach oraz o ewentualnych utrudnieniach z tym związanych będą podawane na bieżąco na stronie internetowej www.jrp.pgk-partner.pl

MODERNIZACJA OCZYSZCZALNI

Trwają intensywne prace związane z modernizacją i rozbudową oczyszczalni „Ziemowit”. Aktualnie realizowane są roboty na osadniku wtórnym, budynku technicznym, wydzielonej komorze stabilizacji tlenowej, stacji dmuchaw, stacji PIX, pompowni ścieków surowych, stacji mechanicznego oczyszczania ścieków, budynku socjalnym oraz sieciach między-obiektowych i sanitarnych. Ponadto zdemontowano stare ogrodzenie i przystąpiono do montażu nowego.



Zgarniacz osadu na nowym osadniku wtórnym.

Projekt „Uporządkowanie gospodarki ściekowej w Gminie Łędziny” jest w ponad 80% współfinansowany przez Unię Europejską z Funduszu Spójności w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko. Głównym celem Projektu jest poprawa stanu środowiska naturalnego, czystości wód i gleby oraz dostosowanie gospodarki ściekowej miasta Łędziny do wymagań Polski i Unii Europejskiej.

Wszystkie niezbędne wiadomości dotyczące Projektu można znaleźć na stronie internetowej: www.jrp.pgk-partner.pl

RODZINNY FESTYN

Kabaret Młodych Panów był największą atrakcją Festynu Rodzinnego promującego Projekt „Uporządkowanie gospodarki ściekowej w Gminie Łędziny”.

Impreza odbyła się w niedzielę, 17 czerwca na placu przy Fundacji Rozwoju Sportu Kultury Fizycznej i Turystyki. Jej organizatorem było Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej „Partner” Sp. z o.o.

Zabawa ruszyła o 16:30. Jako pierwsza na scenie pojawiła się grupa „PRERIA”, prezentująca kulturę Indian Ameryki Północnej. Następnie przybyłych mieszkańców w muzyczną podróż po świecie zabrał zespół „STONEHENGE”. Po nim największe europejskie przeboje muzyczne zaprezentowała grupa „NEW TRANSFORMATION”. Na zakończenie o dobry humor zgromadzonej publiczności zadbał KABARET MŁODYCH PANÓW. Artyści ze znaną sobie lekkością, od pierwszych chwil swojego występu, wywoływali gromkie salwy śmiechu. Skoczył jednego z najpopularniejszych polskich kabaretów słuchało około 2 tysiące mieszkańców.

Występy estradowe przeplatane były zabawami i quizami z ciekawymi nagrodami. Najwięcej jednak emocji wzbudził konkurs ekologiczny, w którym należało udzielić poprawnych odpowiedzi na pytania oraz ułożyć hasło promujące Projekt „Uporządkowanie Gospodarki Ściekowej w Gminie Łędziny”. Wzięło w nim

udział kilkadziesiąt osób, które wykazały się dużą kreatywnością szczególnie przy wymyśleniu hasła promocyjnych. Jurorzy mieli nie lada problem z wyłonieniem laureata konkursu. Ostatecznie główna nagroda powędrowała do Pana Czesława Wybrańca, a zwycięskie hasło brzmiało: „Czysta woda zdrowia doda, dobrym smakiem wszystkich wita z oczyszczalni Ziemowita”.

W niedzielne popołudnie nie zabrakło również atrakcji dla najmłodszych. Specjalnie z myślą o nich przygotowano plac zabaw sprawnościowych. Dzieci za darmo bawiły się na zjeździe, dmuchanej górze do wspinaczki, „małym gaju” oraz wiosce indiańskiej, gdzie można było pomalować sobie twarz w wojenne barwy, postrzelać z łuku i pobiegać na indiańskich nartach.

W czasie festynu pracownicy Jednostki Realizującej Projekt – P.G.K. „Partner” Sp. z o.o., na specjalnie utworzonym stoisku, udzielała informacji na temat budowy kanalizacji w Gminie oraz ogólnych informacji o Projekcie. Tu, można było również otrzymać atrakcyjne gadzety promujące Projekt min: długopisy, koszulki, czapeczki, frisbee, skakanki, kubeczki, układanki i inne.

Wszystkim mieszkańcom serdecznie dziękujemy za przybycie i chwile spędzone w radosnej, festynowej atmosferze.



Pszczelarze biesiadowali na Trutowisku

Orkiestra dęta kopalni Ziemowit na biesiadzie śląskich pszczelarzy



Dar dla księży: świece z wosku.

15 lipca, tym razem w trzecią niedzielę tego miesiąca, odbyła się na terenie ośrodka szkoleniowego Trutowisko-Murcki, malowniczo usytuowanego na polanie Hamerla, jedenasta już doroczna biesiada towarzyska śląskich pszczelarzy z udziałem członków ich rodzin, licznych gości oficjalnych, ale także dużej liczby okolicznych mieszkańców, w tym chyba najwięcej z naszego miasta.

Tradycyjnie spotkanie to rozpoczęła uroczysta msza dziękczynna odprawiona w pięknym drewnianym pawilonie przez ks. Grzegorza Kotyczkę, nowego kapelana śląskich pszczelarzy, ks. Mikołaja Skawińskiego, kapelana śląskich leśników oraz ojca franciszkanina Alana Ruska.

Mocny łędziński akcent stanowiła tam orkiestra dęta kopalni Ziemowit pod dyrekcją Bronisława Latochy, która grała do tego nabożeństwa, a potem zaprezentowała się w koncercie muzyki marszowej i biesiadnej.

W części oficjalnej Zbigniew Binko, prezes zarządu Śląskiego Związku Pszczelarzy w towarzystwie członka

tego zarządu, łędzianina Edmunda Bryjoka, udekorował i odznaczył grupę zasłużonych pszczelarzy. Podziękowano też okolicznościowymi grawertonami przedstawicielom świata polityki i nauki, wspierającym od lat na różne sposoby SZP, w tym wicewojewodzie Stanisławowi Dąbrowie i prof. Arturowi Stojko.

Z kolei Adam Wilczyński wygłosił prelekcję o Emanuelu Biskupku, współzałożycielu Stowarzyszenia Pszczelarzy Śląskich, po czym otworzył wystawę mu poświęconą, natomiast wykład na temat „Nowoczesna gospodarka pasieczna” wygłosił Czesław Jung.

Dalsza część spotkania miała już w pełni charakter biesiady towarzyskiej, najpierw przy muzyce i śpiewie znanego Zespołu Śpiewaczego „Dąbie” z gminy Psary, a następnie łędzińskiego dwuosobowego zespołu muzycznego, który również grał i śpiewał do tańca.

Po raz drugi w pszczelarskim spotkaniu biesiadnym wzięli udział dwaj łędzianinie, Jerzy Mantaj i Franciszek Tomiczek. – Nie jesteśmy hodowcami pszczół, ale bardzo nam się podoba charakter tego spotkania, wspaniała atmosfera tu panująca, no i możliwość pełnego relaksu na polanie w głębi lasu wśród życzliwych sobie ludzi – podkreślał pan Franciszek.

Coraz więcej okolicznych mieszkańców rozumie podobnie, bowiem liczbę osób, które przewinięły się tego dnia przez polanę Hamerla organizatorzy szacowali na blisko dwa tysiące.

Mirosław Leszczyk

BBB od sukcesu do sukcesu

23 czerwca 2012 roku zespół Blue Band Blues wziął udział w przesłuchaniach konkursowych ogólnopolskiego festiwalu Kodex Blues Festival 2012 – „HORN” – Kosewo. Jury w składzie: Andrzej Jerzyk (Radio Centrum Kalisz), Marek Modrzejewski (Zdrowa Woda), Dawid Leszczyk (Zdrowa Woda), Andrzej Rubajczyk (Kodex Blues) przyznało łędzińskiemu zespołowi I miejsce.

5 lipca zespół Blue Band Blues otrzymał telefon z kolejną dobrą nowiną! BBB zakwalifikowany został do przesłuchań konkursowych jednego z najbardziej popularnych na śląskiej ziemi festiwali, festiwalu „Ku Przystrodze” im. Ryśka Riedla w Chorzowie. Festiwal odbył się w dniach 28 i 29 lipca w Parku Śląskim w Chorzowie (WPKiW) na terenie „Pól Marsowych”.

Aparaty w dłoń!

Miejski Ośrodek Kultury w Łędzinach organizuje już po raz szósty konkurs fotograficzny „Wakacje w obiektywie”. Celami założonymi przez organizatorów są między innymi: rozwijanie wyobraźni i twórczej aktywności wśród dzieci i młodzieży, wymiana doświadczeń różnych grup fotografików, konfrontacja osiągnięć fotograficznych, popularyzowanie twórczości artystycznej wśród dzieci i dorosłych, postrzeganie świata w obiektywie czy odszukiwanie i postrzeganie światła, gra światła. Uczestnikami konkursu mogą być dzieci i młodzież od 6 do 20 lat. Prace będą oceniane i nagradzane z zachowaniem podziału na grupy wiekowe: do 15 roku życia i powyżej 16 roku życia.

Każdy uczestnik może wykonać 3 fotografie formatu 13x18 cm w dowolnie wybranej technice. Każda praca powinna zawierać informacje trwale zamocowaną na odwrocie pracy zawierające imię, nazwisko, wiek autora, adres z kodem pocztowym, oraz mail i telefon, a także imię i nazwisko instruktora, nauczyciela, pod kierunkiem którego praca została wykonana. Termin nadesłania prac na adres organizatora upływa 31 sierpnia r. (liczy się data dostarczenia prac do Miejskiego Ośrodka Kultury w Łędzinach).

Komisja oceniająca prace składać się będzie z profesjonalistów – artystów plastyków i fotografików.

Ogłoszenie wyników odbędzie się 14.09.2012 r. na stronach internetowych www.ledziny.pl; www.mokledziny.pl. Wystawa prac laureatów odbędzie się w galerii Urzędu Miasta we wrześniu. Dodatkowe informacje na temat konkursu można otrzymać w siedzibie MOK przy ul. Hołdunowskiej 39, I piętro lub pod numer telefonu (032) 326 78 33.

Integracja Towarzystwa

Na czerwcowym zebraniu zarządu Towarzystwa Kulturalnego im. Anielina Fabery wiceprzewodniczący Jerzy Mantaj zgłosił propozycję zorganizowania wycieczki integracyjnej dla członków tego stowarzyszenia. Propozycja ta spodobała się i przewodniczącej Ewie Matusik i pozostałym członkom zarządu. Wycieczkę do Goczałkowic (w tym zwiedzanie Ogrodów Kapiasa) i do Janowic (rezerwat żubrów i biesiada towarzyska) zaplanowano na 25 sierpnia. Członkowie TK proszeni są więc o zgłaszanie swojego udziału skarbnikowi zarządu Stanisławowi Brzeskotowi telefonicznie (603 85 50 47) lub osobiście, najpóźniej do 14 sierpnia br. Wpisowe, to jedynie 10 zł. ml

Bociany na Blychu

Urszula i Franciszek Morkiszowie mają pecha co do bocianów. Przedtem martwili się, że od 2006 roku gniazdo na ściętym pnium olchy, która znajduje się przy ich posesji na osiedlu Blych, pozostawało puste. Bociany przylatywały na wiosnę, krążyły nad drzewem, ale po jakimś czasie odlatywały. – Inspektor Piotr Palej z łędzińskiego magistratu poradził mi, ażebym ściął boczny konar olchy, który tak się rozrósł, że zasłaniał dostęp do gniazda – opowiada pan Franciszek. – Uczyniłem to w lutym ubiegłego roku i gdy w połowie kwietnia pojawiły się bociany, z zainteresowaniem obserwowałem co robią. Ku mojemu zdziwieniu nie była to para, ale trzy młode (dwo- lub trzyletnie) ptaki, dwie samiczki i jeden samiec. Przez dwa tygodnie bocianice zawzięcie rywalizowały o względy bociana. Jedna drugą odganiała od niego, a przez ten czas gniazdo nie było w ogóle odbudowywane. W końcu jedna z samiczek ustąpiła pola walki, ale jeszcze długo przesiadywała na łące w pobliżu.

Po urzędzeniu nowego gniazda zwycięska bocianica zniosła jajka, ale usiadła na nich dopiero 20 maja. Pan Franciszek twierdzi na podstawie swoich uważnych obserwacji, że po dwóch – trzech dniach bociany świadomie zająłby te jajka. Prawdopodobnie instynkt im podpowiadał, że nie zdążą już odchowac na tyle młode, ażeby mogły one odlecieć do Afryki. – Chyba zabrakło im tych dwóch tygodni, gdy trwała rywalizacja bocianic o bociana – mówi. – Co ciekawe, ptaki wysiadywały te zajązione jajka, ale żadne pisklę się z nich już nie wykłuło.

Na wspomnianym drzewie gniazdo bocianie znajduje się nieprzerwanie już od lat 60-tych ubiegłego wieku. Zainstalował je Zygmunt Chwastek, teść pana Franciszka, który zamieszkał u teścia 33 lata temu, a na początku lat 90-tych wymienił w tym gnieździe stare, spróchniałe już deski na nowe. – W 2005 roku jeden z dwóch młodych bocianów wypadł



Mirosław Leszczyk

podczas burzy z gniazda i złamał sobie skrzydło – opowiada. – Był jednak już na tyle odchowany, że chodził po łące i potrafił się sam wyżywić. Gdy stare bociany z jednym młodym odleciały do Afryki, skontaktowałem się z ornitologiem Zygmuntem Ograbkiem i on mi poradził jak złapać tego, który pozostał. Przy pomocy rodziny udało mi się to pewnego wieczoru i zawieźliśmy go do zoo w Chorzowie.

Pech prześladowuje Morkiszów nadal. W tym roku znów nie będzie na tym gnieździe młodych. – Pod koniec marca przyleciała para bocianów i zaczęła urządzać gniazdo – mówi pan Franciszek. – Mniej więcej za tydzień pojawiła się druga para i rozpoczęła się zawzięta walka o to gniazdo. Dwa dni później przyleciał duży samiec i po długotrwałym boju przegonił obydwie pary bocianów. Po dwóch tygodniach zrezygnowały one z prób zajęcia gniazda i gdzieś odleciały. Kilka dni potem pojawiła się jakaś samiczka i uparcie próbuje siedzieć na tym pustym gnieździe. Wspomniany samiec jest jednak tak zawzięty, że co trochę ją przepędza, ale ona zaraz wraca i tak w kółko. Nie umiem jej pomóc. Może ktoś potrafiłby znaleźć praktyczne rozwiązanie tej smutnej i przykłej sytuacji? – pyta z nadzieją w głosie.

Może znajdzie się ktoś taki?

Mirosław Leszczyk

Sukces tropicielki z SP 1

Duży sukces odniosła reprezentacja Szkoły Podstawowej w Łędzinach, która zajęła drugie miejsce w finale I ogólnopolskiej Olimpiady Umiejętności Tropiciel dla uczniów klas czwartych, zorganizowanej pod koniec roku szkolnego w Krakowie przez Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne. Sukces ten Emilia Borys, Wiktoria Chowaniec, Hanna Dworak, Julia Kucharewicz, Julia Socha i Patrycja Stolorz z kl. IVa osiągnęły w ramach bloku humanistycznego. Do olimpiady

przygotowywała ich polonistka Gabriela Malina.

Tropicielki z łędzińskiej Jedyńki wywalczyły nagrodę w postaci dofinansowania „wycieczki marzeń” dla całej klasy IV a – voucher o wartości 2000 zł. Bardzo miło wspominają też dwudniowy pobyt w Krakowie, podczas którego miały okazję świetnie się bawić z rówieśnikami z południowej i wschodniej Polski, a zarazem sprawdzić swoją wiedzę i umiejętności z języka polskiego i historii. ml



Pamiątkowe zdjęcie finalistów.



Człowiek – najlepsza inwestycja
Projekt pn. **Razem znaczy lepiej jest współfinansowany przez Unię Europejską**
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



POWIAT BIERUŃSKO-ŁĘDZIŃSKI MARKĄ?

► Adidas, Pudliszki, ING, VW, Amica, to tylko niektóre z setek, a może tysięcy firm działających na naszym rynku. Są znane i cenione przez większość konsumentów. Ich znak, prestiż i rozpoznawalność wśród innych jest oczywista. Kojarzą się z jakością towaru, powtarzalnością, zaufaniem, co w języku nauki znane jest pod nazwą MARKI produktu. Podobne kryteria można stosować przy ocenie krajów, regionów lub miast. Zatem czy powiat bieruńsko-łędzki może mieć swą niepowtarzalną markę, być rozpoznawalny dla sąsiadów, a nawet całego kraju? Jaka droga wiedzie do zaistnienia w świadomości zwykłego mieszkańca Śląska czy Polski, kojarzącego nazwę jednego z najmniejszych terytorialnie powiatów z miejscem gdzie warto mieszkać, odwiedzać, inwestować, po prostu żyć?

Panel dyskusyjny nr 2: ZARZĄDZANIE STRATEGICZNE I BUDOWANIE STRATEGII

W dniach 5-6 lipca 2012 r. w Łędzinach odbył się drugi panel dyskusyjny z udziałem Członków Partnerstwa Lokalnego działającego na rzecz powiatu bieruńsko-łędzkiego związanego w ramach projektu „Razem znaczy lepiej”.

Spotkanie poprowadził ekspert z zakresu strategii komunikacji – Tomasz

Sucheta. Jest on wybitnym specjalistą w projektowaniu zaawansowanych strategii komunikacji marketingowej w mediach cyfrowych, jedynym w Polsce o tak bogatym doświadczeniu międzynarodowym. Szkolił menedżerów i prowadził prezentacje dla klientów m. in. w Japonii, USA, Wielkiej Brytanii, na Litwie, Łotwie i w Estonii.

Uczestnicy spotkania usłyszeli wiele m. in. na temat budowy siły i świadomości marki oraz metodyki strategii marketingowych, co miało na celu zainspirowanie przedstawicieli Członków Partnerstwa Lokalnego do refleksji nad tym jak ważna jest wiedza na temat ostrzegania marki Powiatu Bieruńsko-Łędzkiego przez mieszkańców oraz osoby czy podmioty zewnętrzne; jak ważna jest wiedza o odbiorcach naszej komunikacji (insight); jak ustalać cele behawioralne i kognitywne, a także jak mierzyć skuteczność i prawidłowe rozumienie komunikatów.

Uczestnicy spotkania zgłaszali swoje uwagi i spostrzeżenia, a także propozycje obszarów w powiecie wymagających poprawy. Przedstawione uwagi, wnioski i pomysły zostaną zamieszczone w notatce oraz przekazane wszystkim Podmiotom Członkowskim jak i Ekspertem tworzącym Strategię dla powiatu.

Każde spotkanie ma charakter moderowanej dyskusji, dzięki czemu uczestnicy są otwarci i chętnie rozmawiają o problemach w powiecie.

To już drugi panel dyskusyjny w ramach projektu „Razem znaczy lepiej”. Kolejny, o tematyce „Analiza i zastosowanie wyników badań w budowaniu strategii”, zaplanowany jest na 29-30 sierpnia.

Zapraszamy do udziału i dziękujemy uczestnikom dotychczasowym paneli za obecność i wsparcie!

Więcej informacji o projekcie:
www.razemznacylepiej.pl



„Efektywna nauka – wykorzystanie nowoczesnych technik edukacyjnych”

w ramach Priorytetu IX, Poddziałania 9.1.2
Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszenie różnic w jakości usług edukacyjnych
Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki

Projekt pn. „Efektywna nauka – wykorzystanie nowoczesnych technik edukacyjnych” realizowany jest od sierpnia 2011 r. w Szkole Podstawowej nr 3 i Zespole Szkół. Sfinansowanie zajęć ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego pozwoliło na objęcie projektem wszystkich uczniów tych szkół.

Wszyscy nauczyciele pracujący w tych placówkach podczas warsztatów metodycznych zdobyli gruntowną, praktyczną wiedzę z zakresu nowoczesnych metod nauczania. Ponadto, 23 nauczycieli zdobyło certyfikaty pozwalające na prowadzenie zajęć z zakresu autorskich programów edukacyjnych: Mądre Dziecko, Uczeń z Charakterem, Gimnazjalista z Klasą.

Zajęcia dla dzieci trwały przez cały ubiegły rok szkolny. Dzieci, podzielone na niewielkie grupy, brały udział w nowatorskich, atrakcyjnych zajęciach, które podniosły ich zdolność koncentracji uwagi, a co ważniejsze, rozbudziły pasję do czytania i uczenia się, wzmocniły poczucie pewności siebie i świadomość swojego potencjału. Kolejny etap zajęć rozpocznie się w październiku.

Projekt w dużym stopniu został oparty o zaawansowaną technologię e-learningową, dzięki czemu jest bardziej efektywny, prostszy w realizacji i tańszy. Ponadto, wykorzystanie technologii e-learningowej przyczyni się do rozwoju kompetencji z zakresu technologii informacyjnych, a także przyczyni się do propagowania nowoczesnych metod edukacyjnych wśród uczniów i nauczycieli.



„Podniesienie kompetencji językowych pracowników Ochotniczej Straży Pożarnej w Łędzinach”

Projekt - „Podniesienie kompetencji językowych pracowników Ochotniczej Straży Pożarnej w Łędzinach” współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, realizowany przez Firmę Edukacyjną ANGMEN w partnerstwie z gminą Łędziny w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Działanie 9.5 Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich.

Projekt realizowany jest w okresie od 1.09.2011 do 31.08.2012r.
Udział w projekcie jest bezpłatny.

Projekt ma na celu podwyższenie kwalifikacji zawodowych członków (aktywnych zawodowo – zatrudnionych) oraz osób chętnych, a w szczególności kobiet zdecydowanych do wstąpienia do OSP gminy Łędziny poprzez uzyskanie przez nich certyfikatu potwierdzającego elementarną znajomość języka niemieckiego oraz podniesienie konkurencyjności na rynku pracy.

Uczestnikami projektu mogą być osoby zatrudnione w rozumieniu Kodeksu pracy, w szczególności pozostające w stosunku pracy na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania oraz spółdzielczej umowy o pracę oraz Kodeksu Cywilnego, w szczególności w zakresie umów cywilno-prawnych (umowy zlecenia, umowy o dzieło), a także osoby samozatrudnione.

Wszelkie informacje dotyczące realizacji projektu dostępne są w biurze projektu Firmy Edukacyjnej „ANGMEN” w Łędzinach przy ul. Łędzińskiej 47 oraz na stronie www.angmen.com.pl

Człowiek – najlepsza inwestycja



„Podniesienie kwalifikacji zawodowych osób pracujących gminy Łędziny w wieku 45-55 lat”

Projekt - „Podniesienie kwalifikacji zawodowych osób pracujących gminy Łędziny w wieku 45-55 lat” współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, realizowany przez Firmę Edukacyjną ANGMEN w partnerstwie z gminą Łędziny w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Działanie 9.5 Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich.

Projekt realizowany jest w okresie od 01.09.2011 do 31.08.2012r.
Udział w projekcie jest bezpłatny.

Projekt ma na celu podwyższenie kwalifikacji zawodowych mieszkańców gminy Łędziny w wieku 45-55 lat poprzez uzyskanie przez nich certyfikatu potwierdzającego elementarną znajomość języka angielskiego oraz podniesienie konkurencyjności osób w wieku 45-55 lat na rynku pracy.

Uczestnikami projektu mogą być osoby w wieku od 45 lat do 55 lat zatrudnione w rozumieniu Kodeksu pracy, w szczególności pozostające w stosunku pracy na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania oraz spółdzielczej umowy o pracę oraz Kodeksu Cywilnego, w szczególności w zakresie umów cywilno-prawnych (umowy zlecenia, umowy o dzieło), a także rolnicy oraz osoby samozatrudnione.

Wszelkie informacje dotyczące realizacji projektu dostępne są w biurze projektu Firmy Edukacyjnej „ANGMEN” w Łędzinach przy ul. Łędzińskiej 47 oraz na stronie www.angmen.com.pl

Człowiek – najlepsza inwestycja

Udany piknik mimo niepogody

Tym razem kolejną, czwartą już edycję holdunowskiego „Pikniku rodzinnego” przy ul. Grunwaldzkiej, na tak zwanych wałach, zorganizowano nie na zakończenie wakacji, ale 14 lipca, w sobotnie popołudnie, gdyż połączono tę imprezę z oficjalnym otwarciem placu zabaw (piszemy o nim na str. 1) dla dzieci na tym terenie.

► Pogoda nie była łaskawa dla organizatorów i uczestników tego środowiskowego pikniku, ale pomimo dość częstego „kropienia” z nieba i dużego spadku temperatury, udało się przeprowadzić wszystkie zaplanowane mecze, zabawy, gry, konkursy i pokazy.

Jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem pikniku przez dyrektorkę Miejskiego Ośrodka Kultury (głównego organizatora tej zabawy), Joannę Figurę, rozegrano na tamtejszym boisku dwa towarzyskie mecze piłkarskie pomiędzy drużynami juniorów „Rotusz” z Holdunowa i „Bieruń” z bieruńskiej firmy „Johnson Controls” oraz amatorskiej ligi powiatowej „Wzgórze” z Holdunowa i „Inter” z Łędzin.

Przecięcia symbolicznej wstęgi, czyli oficjalnego oddania wspomnianego placu zabaw do użytku, dokonał burmistrz Wiesław Stambrowski wspólnie z dziećmi oraz radnymi Anną



Wójcik-Ścierańską i Haliną Resiak, po czym przez dwie godziny radna Krystyna Wróbel wraz z czterema wolontariuszkami z Powiatowego Zespołu Szkół w Łędzinach, Dominiką Kitą, Dominiką Wagstyl, Patrycją Poleć i Marzeną Młodzińską, przy wsparciu wymienionych radnych, przeprowadziła wiele przeróżnych gier i konkurencji sprawnościowych dla dzieci, ale także koronną konkurencją pikniku, czyli rodzinną rywalizację pod nazwą „Sadzenie ziemniaków”, którą wygrali Krystyna i Piotr Smółkowie z 8-letnią córeczką Julią,

także zwyciężczynią w kręceniu hula-hopem.

Ponadto radna Anna Gajer organizowała wspólne tańce nie tylko dla dzieci, Sonia Szymańska z MOK-u przeprowadziła konkurs rysunkowy, a wolontariuszki Marysia Urbańczyk i Aneta Giza malowały niezamordowane małatom buzie. Dzieci bardzo chętnie bawiły się na dmuchanej zjeżdżalni i trampolinie, a mimo nie najlepszej pogody jeszcze chętniej korzystały z różnego rodzaju wodnego „prysznicu” w trakcie pokazu sprawności młodzieżowej drużyny OSP Łędziny.

Mirosław Leszczyk

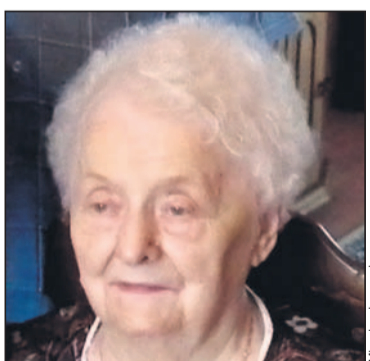


90. urodziny Anny Kopiec

► Kolejną łędzinianką, którą z okazji 90. rocznicy urodzin odwiedził burmistrz Wiesław Stambrowski i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, Renata Ścierańska, była Anna Kopiec. Jubilatce towarzyszyli syn Jan z żoną Danutą, którzy razem z nią mieszkają.

Anna Kopiec urodziła się 10 lipca 1922 roku w Oleśnie (obecnie woj. opolskie). Tam poznała swojego przyszłego męża Roberta Ścierańskiego z Łędzin, mieszkającego wówczas w Rudzie Śląskiej, gdzie był właścicielem prywatnej masarni. – Robert po drugiej wojnie światowej jeździł między innymi do Olesna po żywiec wieprzowy i wołowy, który kupował od miejscowych gospodarzy – opowiada pani Anna. – Wpadłam mu w oko i zaczął do mnie przyjeżdżać co drugi tydzień na zolyty. Ślub wzięliśmy 18 sierpnia 1947 roku w Oleśnie i wyprawiliśmy huczne wesele na 65 osób w domu moich rodziców. Po obiedzie bawiliśmy się w miejscowej sali przyjęć, a potem znów po kolacji aż do białego rana. Poprawiny mieliśmy tylko w domu.

Zaraz po weselu pani Anna przeprowadziła się do męża i w Rudzie Śląskiej mieszkali oni przez dziewięć lat. Stamtąd przeprowadzili się do Łędzin, gdzie wybudowali piętrowy dom na



działce przekazanej mężowi przez jego rodziców. W 1962 roku mąż Robert, który był w tym czasie kierownikiem sklepu rzeźniczego, zmarł po ciężkiej chorobie. – Mieliśmy dwoje dzieci, wspomnianego Jana i Marię, która obecnie mieszka w Niemczech wraz z rodziną – kontynuuje. – Po czterech latach wdowieństwa poślubiłam holdunowianina Ludwika Kopca, właściciela firmy dekarzkiej i zamieszkaliśmy w moim domu. Drugie małżeństwo było bezdzietne. Ludwik zmarł już w 1976 roku, więc w sumie żoną byłam tylko przez 25 lat a wdową aż przez lat 40 – zaznacza.

Pani Anna pracowała od 1947 roku jako sprzedawca, najpierw w Rudzie

Śląskiej, a potem w Łędzinach w sklepach GS „Samopomoc Chłopska” do 1983 roku, ale emeryturę ma po drugim mężu Ludwiku.

Aż do 88 roku życia, przez 39 lat, pełniła rolę gospodyni na probostwie parafii św. Klemensa w Łędzinach. Przygotowywała proboszczowi posiłki, dbała o ład i porządek w pomieszczeniach. Bardzo miłe wspomina ten czas.

Ma czworo wnuków: Mirosława, Krzysztofa, Magdaleny i Ewę. Czworo jej prawnuków, to Wiwi, Jaztin, Klery i Oliwier.

– Jestem bardzo zadowolona ze swojego życia – mówi. – Mieszkam na piętrze domu ze względu na rozciągające stamtąd lepsze widoki, ale także z przyzwyczajenia. Oglądam telewizję, zwłaszcza programy religijne, seriale, familiadę, teleturnieje itp. Lubię czytać gazety. Kiedyś czytałam dużo książek, w tym po niemiecku.

Syn Jan dopowiada – Mama przez całe życie poważnie nie chorowała. Nie chodziła do lekarza, nie używała leków, nawet na ciśnienie.

Podziwiamy i gratulujemy Jubilatce! Życzymy dobrego zdrowia jeszcze przez wiele, wiele lat!

Mirosław Leszczyk

Spotkanie z Jubilatami w USC



► W czwartek, 5 lipca, kolejna grupa Złotych Jubilatów, czyli łędzińskich par małżeńskich obchodzących w tym roku 50-lecie ślubu, gościła w Urzędzie Stanu Cywilnego. Byli to: Anna i Józef Dolinowie, Cecylia i Paweł Pieczkowie, Felicja i Rufin Grzywowie, Elżbieta i Emil Mandowię, Maria i Józef Pawlikowie, Cecylia i Bernard Bednorzowie, Anna i Romuald Kowalscy, Hildegarda i Ryszard Nieszporkowie oraz Anna i Franciszek Maślorzowie. W Sali Ślubów powitali ich w serdecznych słowach kierownik USC, Renata Ścierańska i burmistrz Wiesław Stambrowski.

Po raz pierwszy w tego rodzaju uroczystości w łędzińskim USC uczestniczył starosta bieruńsko-łędziński. Kierownik Ścierańska wyjaśniła więc powód obecności starosty Bernarda Bednorza – otóż dokładnie na 5 lipca przypadła 75. rocznica urodzin jego wujka a zarazem ojca chrzestnego Bernarda Bednorza (nazywającego się dokładnie tak, jak starosta!), jednego z małżeńskich jubilatów, któremu następnie wręczyła symboliczną czerwoną różę i złożyła serdeczne gratulacje oraz życzenia urodzinowe. Do życzeń kierownik przyłączyli się burmistrz i starosta, który gorąco wyciskał swojego

chrzestnego, wręczył mu urodzinowy upominek, po czym serdecznie pogratulował swojej cioci Cecylii złotych godów i złożył na jej ręce ogromny bukiet czerwonych róż.

W dalszej części uroczystości burmistrz Stambrowski wręczył kolejnym parom małżeńskim jubileuszowe medale przyznane przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, a towarzyszący mu starosta Bednorz przekazywał im okolicznościowe legitymacje. Potem Jubilaci i gospodarze spotkania pozwolili do wspólnych zdjęć, najpierw na tle pejzażu z Klimontem, autorstwa śp. Bolesława Kubisty, a następnie w holu magistratu.

Po powrocie do Sali Ślubów biesiadowano tradycyjnie przy kawie, herbatce i kołoczku, wspomniano dawne dzieje, a zwłaszcza swoje śluby i wesela, nie zapomniano jednak o tematach związanych z pracą zawodową, wychowywaniem dzieci, wnuków itp.

Dwaj reporterzy telewizji internetowej rozmawiali z Marią i Józefem Pawlikami, którzy na ich pytanie o receptę na długie życie małżeńskie, odpowiedzieli – Zgoda i wzajemne zaufanie oraz zrozumienie i dostrzeganie potrzeb partnera bądź partnerki.

Mirosław Leszczyk

Imprezka na Trawce



Blue Band Blues na scenie.

► To był niezwykle udany debiut. I Imprezka na Trawce ściągnęła do ogródka MOK mnóstwo młodzieży chcącej zobaczyć i usłyszeć na żywo Ewę Kapałę, Anię Antonik, Dawida Podsiadłę i inne gwiazdy tego koncertu. Obszerna relacja z imprezy w kolejnym wydaniu „L-t”.

Znów oddawali honorowo krew

► Brakuje krwi w regionie – alarmuje od pewnego czasu Śląskie Centrum Krwiodawstwa. Po raz kolejny naprzeciw tym potrzebom wychodzi Klub Honorowych Dawców Krwi działający przy Powiatowym Komitecie Obywatelskim z siedzibą w Łędzinach. W piątek, 13 lipca (jaki szczęśliwy zbieg okoliczności!), w ambulanse Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach, ustawionym na parkingu przy budynku Powiatowego Centrum Społeczno-Gospodarczego w Łędzinach, mieszkańcy naszego miasta, ale także okolicznych miejscowości, mogli honorowo oddawać krew. Wśród nich było też młode małżeństwo z Goławca, 24-letnia Magdalena i 29-letni Marcin Kozłowie. – Oboje uczestniczyliśmy w akcji wspomnianego klubu trzeci raz w tym roku – mówi Marcin. – Zasugerował mi to kolega z pracy Krzysztof, który jest stałym dawcą. Powyższa idea bardzo się nam

podoba, więc spróbujemy propagować ją wśród znajomych oraz koleżanek i kolegów w pracy – zaznacza. – Ja honorowym krwiodawcą jestem już od 2006 roku – dodaje jego żona Magdalena. ml



Wydawca: Miejski Ośrodek Kultury ul. Holdunowska 39
Redakcja: UM Łędziny, ul. Łędzińska 55
Dział reklamy i ogłoszeń: ul. Holdunowska 39
Redaktor naczelny: Małgorzata Jędrzejczyk m.jedrzejczyk@ledziny.pl
Druk: Pro Media sp. z o.o.
 Za treść reklam redakcja nie odpowiada.

III powiatowe zawody modeli akrobacyjnych

30 czerwca 2012 r. na terenie lotniska modelarskiego w Bojszowach przy ulicy Gościnniej odbyły się III powiatowe zawody modeli akrobacyjnych w klasie szybowców, modeli z napędem spalinowym oraz z napędem elektrycznym. W poszczególnych konkurencjach rywalizowali modelarze powiatu bieruńsko-łędzkiego, Bielska Białej, Katowic, Kęt oraz Tychów.

W przeprowadzonych konkurencjach uczestniczyło 25 modelarzy, którzy przedstawili łącznie 40 modeli, w tym helikopter oraz quadrokopter. Pośród tak licznych i utytułowanych już rywali, widoczni byli i lędzianie, z których kilku trafiło do ścisłej czołówki w swoich konkurencjach.

W kategorii modeli szybowców Dariusz Kalinowski z lędzińskiej modelarni powiatowej zajął piąte miejsce, natomiast w klasie modeli z napędem spalinowym Marek Kalinowski, uplasował się na czwartej pozycji. W tej rywalizacji zwyciężali odpowiednio: Marcin Obruśnik z Bielska-Białej oraz Krystian Parzonka z Tychów.

Także czwarte miejsce wywalczył inny lędzianin, Michał Bania w klasie modeli z napędem elektrycznym, w której to kategorii swoją drugą wygraną tego dnia odnotował wspomniany już tryumfator rywalizacji w klasie szybowców, Marcin Obruśnik. Jak można więc zauważyć, lędzianie najlepiej czuli się w spor-



towej walce, w której ocenia się nie tylko długość lotu oraz wykonaną akrobację, ale i precyzję lądowania danego modelu.

W klasie modeli ESA (tzw. aircombat) z napędem elektrycznym, prym wiodli zawodnicy z Katowic (w tym zwycięzca Grzegorz Szela), którzy zajęli wszystkie miejsca na podium, zaś czwarta lokata przypadła w udziale Danielowi Jędrzejczakowi z modelarni powiatowej w Bojszowach.

Zawody modelarskie oceniała komisja sędziowska w składzie: sędzia główny zawodów – Jerzy Uzdrzychowski, sędziowie: Marek Lizak, Grzegorz Nowak, Artur Pieczka, Kierownik lotów – Janusz Musik.

Zwycięzcy otrzymali Puchary, medale, dyplomy i nagrody rzeczowe, które ufundował Powiat Bieruńsko-Łędzki. Zawody odwiedzili starosta powiatu Bernard Bednorz, Wicestarosta Henryk Barcik, Wiceburmistrz Marek Bania z Łędzin, Przewodniczący Rady Gminy Bojszowy Mark Kumor, przewodniczący komisji przestrzegania Prawa i Ładu Publicznego Henryk Kostyra. Zawody odwiedziło liczne grono sympatyków modelarstwa z województwa śląskiego. Nad całością zawodów czuwali: Prezes Zarządu Powiatowego LOK Franciszek Musioł oraz Wiceprezes klubu modelarskiego Bojszowy Edmund Chrobok.

Marcin Podleśny

Sukces Marka Adamczyka



M. Adamczyk pierwszy z lewej.

Dzięki temu, że działacze Ligi Obrony Kraju z naszego powiatu, przy wsparciu starostwa powiatowego i lędzińskiego magistratu, podjęli się w 2009 roku organizacji cyklu biegów ślizgów pod nazwą Grand Prix Śląska, będących jednocześnie Międzynarodowymi Eliminacjami Mistrzostw Polski modeli ślizgów w klasach FSR – V, H, O seniorów i juniorów pod patronatem wspomnianego starostwa i magistratu, możemy co roku pasjonować się tymi wyścigami na zbiorniku Ziemowit, nieopodal kopalni. W dniach 13-15 lipca przeprowadzono tu aż 26 wyścigów (biegów) w poszczególnych konkurencjach oraz pięć wyścigów finałowych. Rywalizowało w nich 78 zawodniczek i zawodników z całej Polski (w tym 12 osób z województwa śląskiego) i Niemiec. Modele napędzane były silnikami spalinowymi i zdalnie sterowane aparaturą radiową.

Współorganizatorami imprezy, nad którą patronat medialny objęła TVP Katowice, byli: Zarząd Powiatowy LOK wspólnie z Zarządem Wojewódzkim LOK, starostwo powiatu bieruńsko-łędzkiego, Modelarnia Powiatowa w Łędzinach, Modelarnia przy Spółdzielni Mieszkaniowej „Oskard” w Tychach oraz Koło Polskiego Związku Wędkarskiego nr 32 w Łędzinach – gospodarz zbiornika Ziemowit i terenu wokół niego. Funkcję sędziego głównego pełnił Alojzy Nagły, którego wspierało pięcioro sędziów technicznych i pomocniczych.

Otwarcia zawodów dokonał wiceburmistrz Marek Bania w towarzystwie Ryszarda Kasprzyka – przedstawiciela ZW LOK, Krzysztofa Bednarczyka – kierownika Referatu Edukacji UM Łędziny i Andrzeja Kostyry – prezesa Fundacji Rozwoju Sportu, Kultury Fizycznej i Turystyki w Łędzinach. Nad przebiegiem zawodów czuwała grupa lędzińskich działaczy LOK, a jednocześnie modelarzy: Franciszek Musioł, Marek Lizak i Jerzy Uzdrzychowski. Wspomagali ich instruktorzy z modelarni „Oskard”, wędkarze ze wspomnianego koła nr 32 oraz grupa ratowników WOPR z Łędzin.

W tym roku Modelarnię Powiatową w Łędzinach reprezentował tylko jeden zawodnik, Marek Adamczyk (Janusz Musik i Piotr Kistorz tym razem nie startowali), ale za to jak! W klasie FSR – V 3,5 (czyli o pojemności silnika 3,5 cm sześciennego) wywalczył drugie miejsce! To było najlepsze osiągnięcie sportowe wśród ośmiorga modelarzy z rejonu tyskiego. Początek rywalizacji nie zapowiadał takiego sukcesu. Pierwszego biegu jego ślizg po prostu nie ukończył, ale później było już tylko lepiej i zakwalifikował się do wyścigu finałowego. – Mój model przesunął się do przodu i gdyby finał trwał jeszcze trochę dłużej, to mógłbym nawet go wygrać – mówił pan Marek, oświęcimianin, ale trzeci już rok zawodnik naszej modelarni. – Cieszę się jednak niezmiernie, gdyż odnotowałem duży postęp w porównaniu z rokiem ubiegłym, kiedy to zająłem tu siódmą lokatę.

Trzej najlepsi zawodnicy w każdej z szesnastu konkurencji otrzymali puchary, statuetki i dyplomy (ich fundatorami byli: starostwo powiatowe, lędziński magistrat i firmy prywatne) z rąk burmistrza Wiesława Stambrowskiego oraz Zbigniewa Ciećwierza z Zarządu Głównego LOK, Adama Napieraja – przedstawiciela KWK „Ziemowit” oraz wspomnianych Ryszarda Kasprzyka, Krzysztofa Bednarczyka i Andrzeja Kostyry.

Cieszy, że rywalizacji modelarzy na akwenie przyglądały się liczne grupki mieszkańców Łędzin i okolicznych miejscowości. – Chętnie tu przyjeżdżam co roku, bo mogę spędzić miło oraz przyjemnie czas obserwując zmagania modelarzy i ich ślizgów – mówi lędzianin Ryszard Kucz. – Zachęcam innych, żeby poszli w moje ślady.

Mirosław Leszczyk

Lędzianin szachowym Mistrzem Śląska

Nie lada sukces stał się udziałem Radosława Dzierżaka. Lędzianin występujący na co dzień w barwach Klubu Szachowego Diagonalia Imielin, został szachowym Mistrzem Śląska Juniorów w szachach klasycznych w kategorii zawodników do lat siedemnastu!

Rywalizacja o miano szachowego mistrza Śląska toczyła się w dniach od 15 do 19 czerwca w Katowicach. Tryumfatora wyłoniono po 9 rundach rozgrywanych systemem szwajcarskim. Zawodnicy mieli 90 minut na partię plus 30 sekund na każde posunięcie od początku partii. W rywalizacji chłopców do lat 17 wystartowało 27 szachistów.

Radosław Dzierżak stanął na podium wraz z Szymonem Walterem (UKS 21 Podlesie) oraz Rafałem Faronem (CHTS Chorzów). Poziom turniej był niezwykle wyrównany, o czym świadczy fakt, że czołowi zawodnicy w tej kategorii wiekowej w końcowej klasyfikacji zawodów zgromadzili na swoim koncie 6,5 punktów, a o końcowej kolejności de-



cydowały precyzyjne wyliczenia w postaci szachowych wartościowań oraz rankingowa ocena wyniku, bowiem w bezpośrednich pojedynkach Radka z zawodnikami, którzy zajęli miejsca na podium, padały remisy.

Organizatorem zawodów był Śląski Związek Szachowy, a najlepsi zawodnicy mogli liczyć nie tylko na nagrody w postaci pucharów i dyplomów, ale i na przepustkę do mistrzostw międzywojewódzkich.

Marcin Podleśny

W czołówce Grand Prix Polski

Bardzo dobrze w tegorocznych turniejach z cyklu Grand Prix Polski w Skata spisu są zawodnicy Skat Klubu OSP Łędziny. Na pomyśle tych rozgrywek (po czterech turniejach) Krzysztof Kołodziejczyk, Jacek Zieliński i Adam Kołodziejczyk zajmują odpowiednio V, VI i XIX lokatę na 781 sklasyfikowanych ogółem w kategorii open, natomiast Lidia Segeth jest piątą w kategorii kobiet na 17 sklasyfikowanych zawodniczek. Życzymy dalszych sukcesów w drugiej połowie roku! ml

Jubileuszowy XXX rajd górniczy



Jedna z rodzinnych konkurencji.

Ponad 550 osób wzięło udział w jubileuszowym XXX Górnicy Rajdzie Górskim dla pracowników, emerytów i ich rodzin, zorganizowanym 23 czerwca przez Koło PTTK nr 5 przy KWK „Ziemowit”. Miał on wyjątkowy charakter, gdyż stanowił jeden z punktów programu obchodów 60-lecia kopalni, jak i 55-lecia tego koła.

Uczestnicy rajdu pokonywali czterogodzinną malowniczą trasę (którą zabezpieczali organizatorzy) z Przełęczy Kocierskiej przez Potrójną do Ośrodka „Czarny Groń” w Rzykach koło Andrychowa. Pogoda była piękna, humory więc im dopisywały, tym bardziej, że na mecie czekały na nich pyszna grochówka, spory kawałek pieczonego mięsa i przeróżne napoje, a także możliwość sprawdzenia się w licznych konkurencjach sprawnościowych dla dzieci, młodzieży, kobiet, mężczyzn

i rodzin. W konkursie wiedzy turystycznej rywalizowały aż 152 osoby.

Na mecie rajdu przygrywała im orkiestra dęta kopalni „Ziemowit” pod dyrekcją Bronisława Latochy. Nagrody wręczał dyrektor do spraw pracy Mirosław Drzygza. Między innymi dla rodzin Wybrańców, Tekielów i Joników – trzech najlepszych ekip w bardzo widowiskowej konkurencji rodzinnej, dla najmłodszej uczestniczki rajdu – zaledwie 2,5-letniej Dominiki Mandy i najstarszego rajdowca – 72-letniego Józefa Sobczyka oraz dla najliczniejszej rodziny startującej w rajdzie – rodziny Mandów, której wspomniany ośrodek „Czarny Groń” ufundował wspaniałą nagrodę w postaci weekendowego pobytu.

Wieczorem nieco zmęczeni, ale za to pełni wrażeń i zrelaksowani ziemowicy rajdowcy wrócili dwunastoma autokarami do Łędzin.

Mirosław Leszczyk

Sprostowanie

W artykule „IV edycja otwartego amatorskiego turnieju tenisa ziemnego: 09-10 czerwca 2012r.”, który opublikowaliśmy w poprzednim wydaniu Łędziny – teraz (6 / 109 / czerwiec 2012) podaliśmy mylnie, że w finałowym meczu brał udział Pan Arkadiusz Pacuszka. Tymczasem finalistą wspomnianego turnieju był Pan Arkadiusz Pastuszka z Imielina. Za nieumyślną pomyłkę w nazwisku Pana Arkadiusza oraz Czytelników przepraszamy.

WAŻNE TELEFONY (32...)

BEZPIECZEŃSTWO

Komenda Powiatowa Policji	323-32-00
– tel. dyżurnego	323-32-55
– placówka dzielnicowych w Łędzinach	326-45-82
Straż Miejska	216-65-11 wew. 32
Straż Pożarna Tychy	227-20-11, 227-30-22 lub 998
Ochotnicza Straż Pożarna	216-62-57

ZDROWIE

Pogotowie Ratunkowe w Tychach	219-38-43 lub 999
Pogotowie Ratunkowe w Łędzinach	327-49-99 lub 999
Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Tychach	325-42-80/-81
MZOZ	216-77-01
Przychodnia Specjalistyczna	326-73-74, 326-62-53,
Zespół Pracowni Rehabilitacyjnych	326-64-47
Przychodnie Rejonowe:	
Nr 1, ul. Fredry 17	216-60-59,
Nr 2, ul. Asnyka 2	216-62-87
– Filia Goławiec, ul. Goławiecka 64	216-70-31
NZOZ „Centrum Medyczne”	326-64-54 do 55
Gabinet Stomatologiczny „Obdent”	216-70-16

APTEKI

Justo-Farm **326-73-74 w. 43** ● Marta **216-60-31**
 ● Melisa **216-60-64** ● Centrum **216-78-33**
 ● „10” **216-78-37** ● Magnolia **326-71-81**
 ● Evita **218 11 17**

ZGŁASZANIE AWARII

Pogotowie Elektroenergetyczne	303-21-55 lub 991
Pogotowie Gazowe w Tychach	227-31-24 lub 992
Pogotowie Ciepłownicze	216-70-42 wewn. 5440 lub 693-174-143
Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne	227-40-31 do 31 lub 994
RPWiK SA Tychy Oddział Bieruń (Ściernie)	326-96-32
– zgłaszanie awarii: od poniedziałku do piątku od 7.00 do 15.00	
– w pozostałych godzinach oraz w weekendy pod numerem: 325-70-00 (dyspozytor RPWiK SA Tychy)	

MIASTO

Urząd Miasta Łędziny	216-65-11, 216-62-91, 216-63-01, 216-65-12
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej	216-67-91
Targowisko Miejskie	326-63-95
Gminna Kawiarenka Internetowa	216-71-42
Świetlica Socjoterapeutyczna	326-63-96
EKOREC	326-79-90, 326-79-91
– baza przy ul. Fredry	216-60-20
PGK „Partner”	216-61-23, 216-75-26
Miejski Ośrodek Kultury	326-78-33
Miejska Biblioteka Publiczna	216-75-09
Fundacja RSiKF – Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny Centrum 3	26-27-00, 326-71-02

POWIAT

Starostwo Powiatowe w Bieruniu	226-91-00
Wydział Komunikacji w Łędzinach	324-08-23 do 26
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie	324-08-12
Powiatowy Zarząd Dróg	216 21 73
Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego	216-63-30
Powiatowy Urząd Pracy w Tychach - Filia Łędziny	216-79-71
Powiatowy Rzecznik Praw Konsumenta	226-91-75
Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Tychach	227-52-47

INFORMACJA TELEFONICZNA

Biuro numerów 118-913

Wzgórze Hołdunów w Amatorskiej Lidze Piłki Nożnej

Korzystając z przerwy w rozgrywkach ligowych na murawach niższych klas rozgrywkowych, które śledzimy za sprawą występów MKS-u Łędziny, redakcja BIL-a odwiedziła boisko na „Stawach”, gdzie swoje mecze w Amatorskiej Lidze Piłki Nożnej rozgrywa Wzgórze Hołdunów.



W drużynie Wzgórza Hołdunów grają: Zdzisław Śpiwak, Józef Muła, Arkadiusz Czyrwik, Piotr Nowrocki, Lucjan Patała, Maciej Krawczyk, Tomasz Styż, Mateusz Dudek, Tomasz Chwistek, Artur Zdziarski, Marek Zdziarski, kapitan Grzegorz Czyrwik, Czesław Muła, Marcin Czyrwik, Adam Stańko, Sebastian Samek, Arnold Bula.

Historia rozgrywek sięga 2005 r., a obecnie toczą się one w formule wiosna-jesień w jednej piętnastozespołowej grupie, w której zespoły z powiatu bieruńsko-łędzkiego rywalizują systemem każdy z każdym. Z początkiem lipca liga zakończyła rundę wiosenną, by już po tygodniu przystąpić do pojedynków rewanżowych. Po szesnastu spotkaniach zespół wspomnianego Wzgórza jest wiceliderem rozgrywek z dorobkiem 37 punktów, tracąc do lidera czyli drużyny Homera z Bierunia, tylko 3 punkty. Drużyna, której kapitanem jest Grzegorz Czyrwik, jak do tej pory odnotowała 12 zwycięstw, raz zremisowała i doznała dwóch porażek. Właśnie porażka w bezpośrednim meczu z ekipą z Homera 2:7 oraz niespodziewane potknięcie w meczu 16 kolejki z KKS Kopciowice decyduje jak dotąd o drugim miejscu łędzkiej rewelacji rozgrywek. Do końca sezonu pozostało jeszcze jednak aż 13 spotkań.

Ponieważ drugi z łędzkich zespołów – Inter Łędziny, plasuje się na odległym 14 miejscu, drużyna Wzgórza wzbudza szczególne zainteresowanie łędzkich kibiców. Zespół, który w poprzednich rozgrywkach zajął siódme miejsce w końcowej klasyfikacji, w tym roku przypuścił szturm na czołowe miejsca tabeli i wraz z zespołem Homera odskoczył rywalom w tabeli już na kilkanaście punktów. W ostatnim meczu rundy wiosennej zawodnicy Wzgórza pokonali Bieruń Stawy 4:2 (1:1). Dwoma golami w tym pojedynku popisał się Artur Zdziarski, a po jednym dołożyli: Mateusz Dudek i Maciej Krawczyk.

W czym tkwi tajemnica sukcesu piłkarzy z Hołdunowa? Jak mówi Marek Zdziarski, jeden z zawodników, a zarazem kierownik drużyny: „Mamy silny i zróżnicowany wiekowo skład. Ponadto, w drużynie panuje dobra atmosfera. Zawsze też możemy liczyć na doping licznie zgromadzonych kibiców, którzy wkładają dużo serca w to, by zagrze-

wać nas do boju”. Te słowa potwierdzają osiągnięte rezultaty oraz ładna ofensywna gra. Zespół zdobył jak dotąd 58 goli, tracąc jedynie 24. Na liście najsukuteczniejszych strzelców ligi prowadzi autor 21 trafień – Mateusz Dudek. W wykazie czołowych snajperów ligi widnieje także nazwisko Artura Zdziarskiego – strzelca 14 goli.

Meczem z KKS Kopciowice drużyna Wzgórza rozpoczęła rundę rewanżową. Jeśli będzie ona równie pomyslna, co rozgrywki wiosenne, zwieńczeniem cyklu będzie Turniej Finałowy ALPN z udziałem sześciu najlepszych zespołów rozgrywek, na który z pewnością redakcja BIL-a zajrzy. Tymczasem, wszystkich sympatyków piłki w wydaniu amatorskim zapraszamy na boisko przy „Stawach”, gdzie drużyna Wzgórza liczy na wsparcie i gorący doping publiczności – tak potrzebne w trakcie sportowej rywalizacji.

Marcin Podleśn



Fragment pojedynku z rywalem z Bierunia.

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM BEZPŁATNYCH ZABIEGÓW MASAŻU I PROFILAKTYKI ZDROWOTNEJ AKCJA „NA ZDROWIE”



IŁOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA

DO WYBORU JEDEN Z PROGRAMÓW:

- **PROGRAM GÓRNY ODC. KRĘGOSŁUPA** – BÓLE KARKU, OGRANICZENIE RUCHOMOŚCI SZYI, RAMION, SZUMY W USZACH, BÓLE GŁOWY
- **PROGRAM DOLNY ODC. KRĘGOSŁUPA** – RWA KULSZOWA, KORZONKI
- **PROGRAM NOGI** – OPUCHLIWY, ŻYŁAKI, RWĄCE NOGI, DRĘTWIENIE, SKURCZE ŁYDEK, HALLUKSY, OSTROGA PIĘTOWA, ZIMNE STOPY
- **PROGRAMY SPECJALNE** – SKORZYSTAJ JEŚLI MASZ PROBLEMY Z CUKRZYCĄ, WYPRÓŻNIANIEM, OTYŁOŚCIĄ, BEZSENNOŚCIĄ, NERWICĄ

MZOZ Łędziny, UL. Fredry 17
(Przychodnia nr 1)

REJESTRACJA: TEL. 502-956-229

